Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 67.179 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 1 (3856) 2. I. 1964 r. Cena 50 gr

Życzenia noworoczne w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — Jak co roku, i bm. w godzinach południowych wyłożona była w Sali Pompejańskiej w Belwederze księga życzeń noworocznych.

Do księgi serdeczne życzenia pomyślnego Nowego Roku dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego wpisywały delegacje Frontu Jedności Narodu, organizacji politycznych i społecznych, rad narodowych, stowarzyszeń twórczych, przedstawiciele świata nauki i kultury, liczne delegacje załóg zakładów pracy stolicy i z całego kraju, młodzieży oraz osoby prywatne.

Życzenia noworoczne wpisali do księgi również szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Bez wiz

WARSZAWA (PAP) — Z nowym rokiem wchodzą w życie postanowienia umowy między Polską i Jugosławią o zniesieniu wiz wiazdowych. Podróżni mogą więc przekraczać granicę jugosłowiańską na podstawie wkładek paszportowych do dowodów osobistych. Opłata za wkładkę jest taka sama jak przy podróży do innych krajów socjalistycznych, tzn. 400 zł.

W noc sylwestrową

Wkroczyliśmy w rok 20-lecia Polski Ludowej

- Tradycyjny bal sylwestrowy w KC PZPR
- Toast noworoczny tow. Władysława Gomułki
- Spotkania w KC PZPR i w Urzędzie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) — Tradycyjny bal sylwestrowy odbył się w gmachu KC PZPR. Sale i pokoje piątego piętra gmachu zapełniły się gwarnym, radosnym tłumem gości.

Podobnie jak w latach ubiegłych stół dla członków kierownictwa partii zastawiony został w tzw. sali dębowej. Około godz. 23-ej zajmują tu miejsca: **Władysław Gomułka** wraz z małżonką; przybyli z żonami i najbliższymi rodzinami **Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski i Aleksander Zawadzki, Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Ryszard Strzelecki.** Na sali widzimy wielu członków Komitetu Centralnego, kierowników wydziałów KC PZPR, członków rządu, wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Na chwilę przed północą milknie gwar. Gdy wskazówki zegara pokrywają się, rozlega się dźwięk gongu zwiastujący nadejście nowego roku.

I sekretarz KC PZPR wznosi noworoczny toast. Stwierdził on, że witamy rok 1964 z nadzieją, iż spełni on nasze życzenia, pomnoży pracą całego narodu siły naszej Ojczyzny.

Wstępujemy w ten rok pełni wiary, że przyniesie on światu trwały pokój i że nastąpi dalsza rozbudowa wielkiego dzieła roku 1963 — układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób z bronią termojądrową. Kontynuacja i rozwijanie tego dzieła sprzyjać będzie dalszemu odprężeniu na arenie międzynarodowej i rozszerzać będzie możliwości pokojowej współpracy narodów.

Władysław Gomułka przypomniał, że w rozpoczętym obecnie roku obchodzimy doniosłe dla naszego kraju i narodu jubileusze.

Równo 20 lat temu — w noc sylwestrową z roku 1943/44 powstał konspiracyjny, ludowy parlament — Krajowa Rada Narodowa.

W 1964 r. obchodzimy również 20-lecie powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W okresie tych 20 lat cały naród twórczą i znojną pracą, wysiłkiem milionów obywateli odbudował swój kraj, osiągając wielkie sukcesy w rozwoju wszystkich dziedzin życia.

Wkraczając w nowy rok pragniemy, by przyniósł on nam dalszy rozwój narodowej gospodarki, oświaty i kultury. Rok 1964 będzie stał pod znakiem zbliżającego się IV Zjazdu PZPR. Zjazd ten nakreśli perspektywy rozwoju naszego kraju na następne lata.

Władysław Gomułka w imieniu Komitetu Centralnego i w swym własnym złożył całemu narodowi serdeczne noworoczne życzenia pomyślności w pracy i w życiu osobistym, wznosząc kie-

Ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego zamieszczamy na str. 3

Z Czechosłowacji

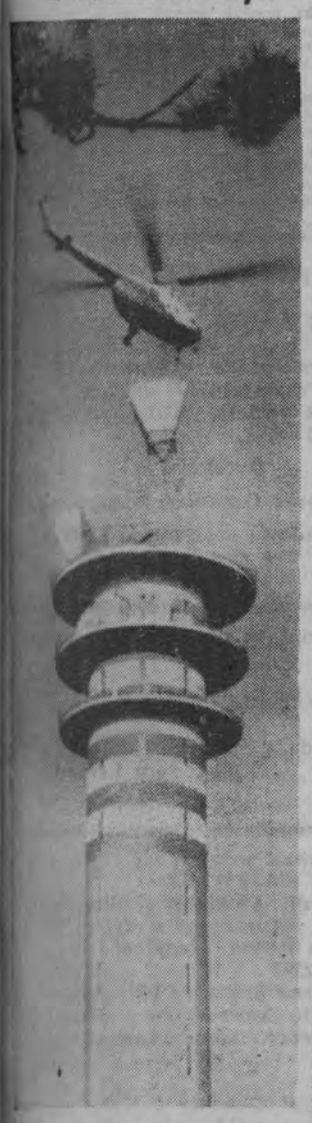

Do montażu anten paraboloicznych na szczycie 50-metrowej wieży stacji retransmisyjnej w Hady koło Brna (CSRS) użyto helikoptera.

CAF

Nowe przepisy pocztowe

WARSZAWA (PAP) — Od 1 stycznia wchodzą w życie nowe przepisy pocztowe, które z pewnością wpłyną na polepszenie obsługi klientów oraz ułatwienie pracy załodze poczty.

Z ważniejszych postanowień wymienić warto ograniczenie liczby rodzajów przesyłek. Dotychczas rozróżniano aż 11 rodzajów przesyłek listowych, z niektórych, jak np. próbki towarów czy papiery handlowe — klienci korzystali niezwykle rzadko.

W myśl nowych przepisów nie ma obowiązku lakowania listów wartościowych do 300 zł.

Przy wpłacaniu gotówki banknotami różnej wartości, klient obowiązany jest dołączyć ich zestawienie w przypadku, gdy banknotów jest więcej niż 30. Przepis ten ma na celu ułatwienie pracy „panienkom z pocztowego okienka" i przyśpieszenie obsługi interesantów.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden przepis. Odmowa przyjęcia przez nadawcę przesyłki zwróconej mu przez pocztę traktowana będzie jako zrzeczenie się przesyłki.

Wybuch ogni sztucznych

NOWY JORK (PAP) — Co najmniej 5 osób zostało zabitych w wyniku eksplozji ogni sztucznych, jaka nastąpiła w budynku domu towarowego w miejscowości Charleston (USA). 14 osób jest rannych.

NA ZDJĘCIU fragment balu sylwestrowego w kombinacie bawełnianym w Fastach. O balach sylwestrowych oraz o ludziach, którzy pracowali — piszemy na stronie 4.

Fot. S. Hryniewicki

Rewelacja nauki

Radiowe echo odbite od Jowisza

Obszerny program badań przestrzeni kosmicznej uczeni radzieccy zamknęli w r. 1963 radiolokacją Jowisza. Po raz pierwszy w historii nauki sygnał radiowy wysłany z Ziemi odbił się od powierzchni największej planety układu słonecznego i powrócił do miejsca, skąd skierowany został w kosmos. Sygnały radiowe przebyły łącznie drogę długości 1 miliarda 200 milionów kilometrów.

Wędrówka radiowego echa na trasie Ziemia — Jowisz — Ziemia trwała 66 minut. (AR)

Walery Bykowski: W tym roku nowe eksperymenty

MOSKWA (PAP) — Kosmonauta **Walery Bykowski** oświadczył w wywiadzie dla TASS, że w roku 1964 Związek Radziecki realizując swój program opanowywania przestrzeni pozaziemskiej przeprowadzi nowe eksperymenty, bardziej skomplikowane od dotychczasowych.

*

MOSKWA (PAP) — Bezpośrednie badania rejonu Księżyca i jego powierzchni mogą być w najbliższych latach dokonywane tylko z pomocą niewielkich automatycznych aparatów, które będą przekazywały informacje drogą radiową na Ziemię — oświadczył korespondentowi dziennika „Izwiestia" główny konstruktor radzieckich statków kosmicznych.

Główny konstruktor wyraził przekonanie, że w ciągu najbliższych 5 lat kosmos będzie poznany w dostatecznym stopniu, aby można go było wykorzystać dla praktycznych celów.

Należy oczekiwać — oświadczył on — że zostaną stworzone stale działające systemy orbitalne, złożone ze sztucznych satelitów o różnorakim przeznaczeniu. Będą one służyły do badania Ziemi i Słońca, do stawiania prognoz pogody, kontroli promieniowania w kosmosie i do badań kosmicznych. W dużym stopniu będzie wykorzystany system połączeń radiowych i telewizyjnych poprzez kosmos za pomocą sputników. W tym czasie będą opracowane także różne warianty wykorzystania kosmosu, przede wszystkim dla terminowych przewozów pocztowo-towarowych, a następnie dla przewozu pasażerów.

24 godziny na świecie

■ **NA CYPRZE** po wielodniowych zamieszkach zapanował spokój. W ostatnim dniu ubiegłego roku ludność grecka i turecka wymieniła nawzajem setki osób przetrzymywanych w swych dzielnicach. Grecy uwolnili 545 Turków, a Turcy oddali Grekom 26 osób. Stolica Cypru, Nikozja jest nadal podzielona na dwie strefy i dzielnica turecka jest nadal zabarykadowana.

■ **PREZYDENT GHANY** Nkrumah oświadczył, że w styczniu 1964 r. odbędzie się w Ghanie referendum, które zadecyduje o tym, czy kraj ten stanie się państwem jednopartyjnym.

■ **PREMIER PERU** Oskar Trelles podał się do dymisji po uchwaleniu przez izbę deputowanych wniosku o votum nieufności dla jego rządu.

■ **Z DNIEM 1 STYCZNIA.** Rada Bezpieczeństwa uzyskała 3 nowych członków: Czechosłowację, Boliwię i Wybrzeże Kości Słoniowej.

500 tys. gości stolicy NRD

BERLIN (PAP) — Pomyślnie realizowane jest porozumienie między rządem NRD a senatem zachodnioberlińskim o przepustkach dla mieszkańców Berlina zachodniego na odwiedzenie krewnych w Berlinie demokratycznym. Jak podaje agencja ADN, 31 grudnia wieczorem do stolicy NRD przybył 500-tysięczny gość z Berlina zachodniego.

128 osób zginęło w katastrofie „Lakonii"

LONDYN (PAP) — Przedstawiciel greckiego towarzystwa okrętowego oświadczył 31 grudnia, że według ostatnich informacji w wyniku katastrofy greckiego statku pasażerskiego „Lakonia", śmierć poniosło 128 osób.

Dla budownictwa

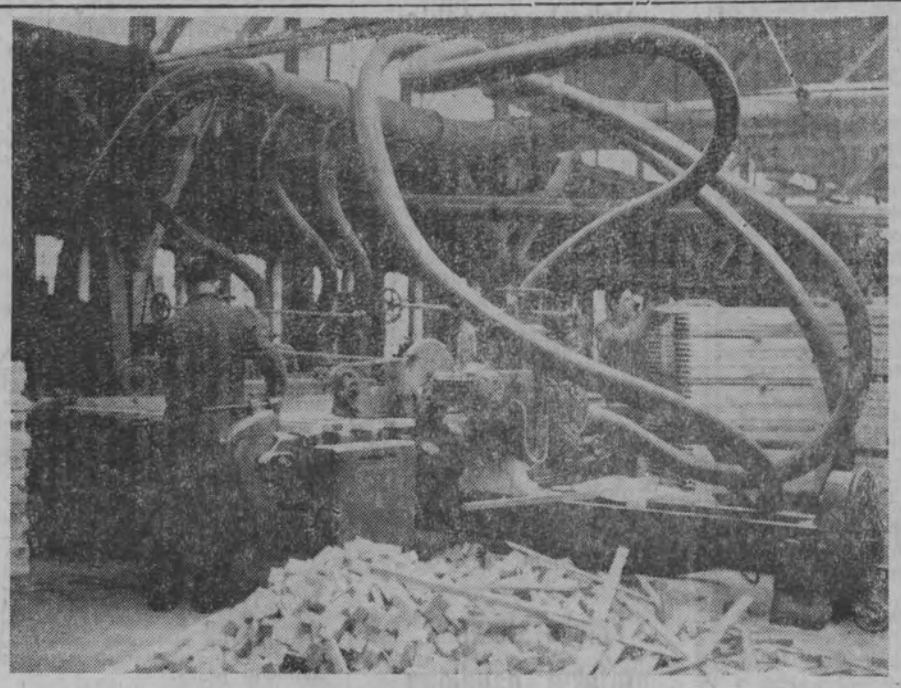

Zakłady Stolarki Budowlanej w Mieroszowie produkują typowe okna i drzwi dla budownictwa. W latach 1964—65 kosztem 40 milionów złotych zostanie przeprowadzona modernizacja zakładu oraz zostanie wybudowana nowa bocznica kolejowa. Usprawnienie transportu tarcicy oraz uruchomienie nowej linii automatycznej umożliwiającej łączenie tarcicy IV i V klasy w dłuższe odcinki, pozwoli na poważne oszczędności drewna w klasie I, II i III.

NA ZDJĘCIU: fragment wnętrza hali produkcyjnej. Na pierwszym planie czopiarka — maszyna do obróbki drewna.

CAF — fot. Wołoszczuk

Koniec Federacji Rodezji i Niasy

LONDYN (PAP) — Wraz z wybiciem północy 31 grudnia rozwiązana została, złożona z trzech części, Federacja Rodezji i Niasy. Federacja została utworzona we wrześniu 1953 r.

Federacja Rodezji i Niasy była jedną z najbogatszych posiadłości brytyjskich w Afryce. Tu właśnie wydobywało się 20 proc. rudy chromowej, 12 proc. kobaltu i 8 proc. azbestu świata kapitalistycznego. Angielscy kolonizatorzy utworzyli więc państwo, u podstaw którego legła rasowa dyskryminacja i segregacja.

Nic więc dziwnego, że ludność afrykańska podjęła uporczywą walkę o rozwiązanie tego tworu kolonializmu. Pod naporem ruchu narodowowyzwoleńczego w ciągu ostatnich lat W. Brytania zmuszona była przyznać pewne prawa polityczne mieszkańcom Płn. Rodezji i Niasy. Postanowiono też, że w początkach 1964 r. Płn. Rodezja otrzyma całkowity samorząd wewnętrzny, a 6 lipca tego roku Niasa stanie się państwem niepodległym.

190,6 milionów mieszkańców USA

WASZYNGTON (PAP) — Amerykańskie biuro statystyczne podało 31 grudnia, iż ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła do 190.695.000 mieszkańców w porównaniu ze 188.062.000 pod koniec 1962 r.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z przejaśnieniami, zamglenia. Temperatura maksymalna około 0 stopni C.

JUTRO — bez większych zmian.

Labourzysta
wstępuje
do KP W. Brytanii

LONDYN (PAP) — Jeden z przywódców Partii Pracy w hrabstwie Surrey John Blum wystąpił z szeregów Labour Party i zgłosił prośbę o przyjęcie do Komunistycznej Partii W. Brytanii. Blum oświadczył, że nie zgadza się z polityką labourzystów i potępia udział W. Brytanii w NATO.

Styczniowy numer „Nowych Dróg"

Ukazał się styczniowy numer „Nowych Dróg", który zawiera m. in. następujące pozycje:

- Przemówienie tow. Władysława Gomułki wygłoszone na XIV Plenum KC PZPR;
- Uchwała XIV Plenum KC PZPR;
- Mieczysław Jagielski — Rolnictwo w 1963 r. i zamierzenia na rok 1964;
- Mieczysław Lesz — O lepsze dostosowanie produkcji do potrzeb;
- Marian Bartnicki — Aktualne problemy inwestycyjne;
- Stefan Paleszewski — Zamach w Dallas;
- Julian Lider — Ewolucja doktryny wojennej USA.

Czou En-lai przybył do Albanii

PEKIN (PAP) — Jak donoszą z Tirany, 31 grudnia do Albanii przybył z wizytą premier ChRL, **Czou En-lai**.

Polski program rokowań

PRZEMÓWIENIE tow. Gomułki w Płocku, w którym znalazło również wyraz stanowisko Polski wobec zasadniczych problemów międzynarodowych, wygłoszone zostało w czasie uroczystości mającej symboliczną wymowę. Oddanie do eksploatacji polskiego odcinka rurociągu „Przyjaźń", największej w świecie magistrali naftowej, dzięki której złoża naftowe ZSRR udostępnione zostaną czterem krajom socjalistycznym, członkom RWPG — Polsce, NRD, Czechosłowacji i Węgrom — było dobitnym wyrazem korzyści płynących z współpracy i pomocy wzajemnej wspólnoty krajów socjalistycznych. Właśnie tu, w czasie uroczystości w Płocku, szczególnie żywo zabrzmiały słowa tow. Gomułki na temat potrzeby umacniania jedności krajów socjalistycznych. Właśnie tu szczególnie obrazowo zabrzmiała prawda, że siła Polski opiera się na sile państw obozu socjalistycznego.

W przemówieniu tow. Gomułki przedstawione zostały nie tylko główne wytyczne naszej polityki opartej na zasadach pokojowego współistnienia i rozwiązywania spornych problemów drogą rokowań, ale szeroka ocena obecnej sytuacji międzynarodowej. Ocena ta, wskazując na historyczne znaczenie układu moskiewskiego o częściowym zaprzestaniu doświadczeń jądrowych, daje wyraz dążeniom Polski, aby najbliższy okres był okresem skutecznych rokowań, a nie stwarzania pozorów negocjacji. Jak wiadomo, państwa socjalistyczne od lat wysuwają szereg konstruktywnych propozycji w tak zasadniczych sprawach jak powszechne i całkowite rozbrojenie, czy uregulowanie problemu niemieckiego. Propozycje te nie doczekały się dotąd konstruktywnych negocjacji ze strony rządów państw zachodnich, podobnie jak propozycja Polski w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Jest rzeczą znaną, iż działał i działa nadal na rzecz storpedowania tych i innych inicjatyw. Jak wiadomo, podpisanie układu moskiewskiego zmobilizowało określone koła zachodnie do przyśpieszenia działalności zmierzającej do utworzenia pod sztandarami NATO tzw. wielostronnych sił nuklearnych, mających udostępnić broń jądrową tym krajom, które jej jeszcze nie posiadają, a w szczególności NRF. Nie tylko zresztą w tej sprawie nowy rząd NRF demonstruje wolę trwania na starych, zimnowojennych pozycjach Adenauera. Tymczasem zaś odejście od tej polityki jest, jak stwierdził tow. Gomułka, niezbędne, jeśli się chce uchylić drzwi prowadzące do głębszego odprężenia międzynarodowego. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że zinnowojenną działalność NRF umożliwiła fakt, że państwa zachodnie nie podeszły dotąd z realizmem do tej rzeczywistości, jaką jest istnienie dwóch państw niemieckich, że nie posunęły się o krok naprzód w kierunku rozwiązania palącego problemu Berlina zachodniego.

Przemówienie tow. Gomułki było jednocześnie konstruktywnym wkładem na rzecz nawiązania skutecznych rokowań. Wyrazem tego jest z jednej strony pozytywna ocena ostatnich wystąpień nowego prezydenta USA, Johnsona, ocena idąca w parze ze stwierdzeniem, że obecnie czas przejść od słów do czynów. Z drugiej zaś — przedstawienie polskiego programu rokowań na najbliższy okres, programu, w którym na czoło wysunięta została sprawa zamrożenia pod kontrolą międzynarodową zbrojeń jądrowych w Europie środkowej oraz ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych. Tę ostatnią propozycję Polska gotowa jest przedstawić w konkretnie wypracowanej formie. Dalsze punkty programu polskiego to zawarcie paktu o nieagresji między NATO a Układem Warszawskim, zbliżenie poglądów w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, regionalne porozumienia w sprawie zmniejszenia zbrojeń i zwiększenia bezpieczeństwa również poza Europą środkową, wykorzystanie przyszłorocznej konferencji handlowej lub rozszerzenia międzynarodowej współpracy gospodarczej i poprawy atmosfery w świecie.

W PRZEDDZIEŃ Nowego Roku i u progu swego XX-lecia Polska, kraj, który konsekwentnie działał na rzecz umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie, wniósł obecnie w przemówieniu tow. Gomułki do niosły wkład w uczynienie roku 1964 rokiem owocnych rokowań.

W. Z.

Obchody noworoczne na świecie

MOSKWA

MOSKWA (PAP) — Rząd Związku Radzieckiego zorganizował 31 grudnia na Kremlu tradycyjne powitanie Nowego Roku.

W odświetnie udekorowanej wielkiej sali bankietowej Pałacu Zjazdów zebrało się około 2 tys. osób. O godz. 11 wieczorem na przyjęcie przybyli przywódcy radzieccy z **Nikitą Chruszczowem** na czele. Zostali oni serdecznie powitani przez zebranych. Kiedy wskazówki zegarów zbliżają się do godziny 12, Nikita Chruszczow wznosi toast za mijający 1963 rok. Był to dobry rok — powiedział Nikita Chruszczow. Wyraził on nadzieję, że rok 1964 będzie równie dobry. Nikita Chruszczow podkreślił, iż życie narodu radzieckiego układa się bardzo pomyślnie. Przemysł ZSRR przekroczył plan a budownictwo mieszkaniowe rozwija się dobrze. Chcemy jednak jeszcze więcej. Premier radziecki oświadczył, iż rok 1963 był rokiem spokojnym. Mamy nadzieję, iż będzie to początkiem w naszej walce o pokój w roku 1964.

NOWY JORK

NOWY JORK (PAP) — Dziesiątki tysięcy mieszkańców Nowego Jorku zebrało się o północy 31 grudnia przed gmachem Times Tower, aby w tradycyjny sposób powitać Nowy Rok. Telewizja amerykańska transmitowała uroczystości, w czasie których wraz z wybiciem godziny dwunastej z wierzchołka budynku opuszczono wielką świetlistą kulę.

W miejscowości Austin, w stanie Teksas, prezydent Stanów Zjednoczonych **Johnson** wziął udział w dwóch zabawach noworocznych, zorganizowanych w budynku uniwersytetu stanowego i w jednym z miejscowych hoteli.

PARYŻ

PARYŻ (PAP) — Francja będzie kontynuować wysiłki zmierzające do stworzenia własnej broni termojądrowej — oświadczył we wtorek wieczorem prezydent Francji de Gaulle w swym tradycyjnym orędziu noworocznym do narodu. Gen de Gaulle potwierdził, że Francja jest zdecydowana dążyć do uzyskania statusu mocarstwa termojądrowego.

W dziedzinie polityki zagranicznej Francja stawia sobie w 1964 r. 3 zasadnicze cele: zjednoczenie Europy z ustanowieniem bardziej regularnej i zorganizowanej współpracy między krajami wspólnego Rynku w dziedzinach politycznej, wojskowej i kulturalnej, „postęp" rozwijających się krajów, a przede wszystkim związanych z Francją specjalnymi układami państw afrykańskich oraz zachowanie pokoju.

RZYM

RZYM (PAP) — Dziennik „Unita" zamieścił 31 grudnia

Rozszerzenie
polsko-koreańskiej wymiany handlowej

PHENIAN (PAP) — W wyniku rozmów między rządowymi delegacjami handlowymi PRL i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej podpisany został w Phenianie protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na rok 1964.

Polska dostarczać będzie do Korei obrabiarki, maszyny górnicze, dieslowskie silniki okrętowe, pompy, obrzęcze kolejowe, ogumienie, kauczuk syntetyczny, chemikalia oraz inne towary.

Protokół zakłada w stosunku do protokołu na rok 1963 wzrost wzajemnych obrotów o ponad 18 proc.

Polsko-albański protokół handlowy

WARSZAWA (PAP) — W oparciu o umowę wieloletnią zawartą między Polską a Albanią, podpisany został w Warszawie protokół o wzajemnej wymianie handlowej i płatnościach między obu krajami na rok 1964.

Polska eksportować będzie do Albanii: maszyny i urządzenia, wyroby walcowane, koks, cement, chemikalia, tekstylia, cukier i inne towary.

Natomiast z Albanii importować będziemy rudę chromową, asfalt, miedź, bawełnę, tytoń, papierosy, różne towary rolno-spożywcze oraz inne artykuły.

Wkroczyliśmy w rok 20-lecia

Ciąg dalszy ze str. 1

lich za szczęśliwy Nowy Rok.

WARSZAWA (PAP) — 30 grudnia ub. r. odbyło się w Komitecie Centralnym PZPR, spotkanie członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC z kierownikami wydziałów Komitetu Centralnego i pierwszymi sekretarzami komitetów wojewódzkich partii.

W czasie spotkania I sekretarz KC **Władysław Gomułka** omówił osiągnięcia bieżącego roku i główne problemy 1964 r. Władysław Gomułka złożył zebranym życzenia pomyślnego Nowego Roku, życzenia zdrowia i powodzenia w pracy.

*

Również — 30 grudnia w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR **Władysława Gomułki** i prezesa Rady Ministrów **Józefa Cyrankiewicza** z wicepremierami, ministrami, kierownikami urzędów i instytucji centralnych, przewodniczącymi Stołecznej i Wojewódzkiej Warszawskiej Rady Narodowej oraz dyrektorami Urzędu Rady Ministrów.

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i premier Józef Cyrankiewicz podkreślili rolę administracji państwowej i gospodarczej w realizacji zadań 1963 r. oraz w rozwiązywaniu węzłowych problemów roku 1964, wytyczonych uchwałą XIV Plenum KC PZPR.

Pozdrowienia dla narodu kubańskiego

MOSKWA (PAP) — **Nikita Chruszczow** i **Leonid Breżniew** w depeszy skierowanej do **Fidela Castro** i prezydenta Kuby **Dorticosa** z okazji 5 rocznicy rewolucji kubańskiej i Nowego Roku pozdrawiają bohaterski naród Kuby, kroczący drogą budownictwa socjalistycznego.

Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew piszą: „**W tym uroczystym dla narodu kubańskiego dniu ponownie oświadczamy, że rewolucyjna Kuba nie pozostanie sama, jeśli napadną na nią agresywne koła militarystyczne Stanów Zjednoczonych**".

Z procesu katów oświęcimskich

FRANKFURT N/MENEM (PAP) — Jak już podawaliśmy, w poniedziałek wznowiony został przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem proces przeciwko 22 członkom hitlerowskiej załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Zeznawał m. in. jeden z najbardziej krwawych oprawców z Oświęcimia 57-letni rzeźnik **Oswald Kaduk**.

„Znajduję się tutaj niewinnie" — to jego pierwsze słowa. Był on, jak wynika z dalszego toku procesu, skazany za przynależność do SS na 25 lat więzienia przez sąd radziecki, a następnie w 1956 roku zwolniony przedterminowo i repatriowany do Niemiec. Tym samym — według interpretacji oskarżonego — został ułaskawiony i teraz nie powinien odpowiadać przed sądem. Fakt natomiast ujawnienia dopiero teraz jego zbrodni Kaduk pomija oczywiście milczeniem.

Jeszcze jeden rzeźnik z zawodu — to 56-letni Herbert Scherpe, w Oświęcimiu był „sanitariuszem", zajmując się — jak mówi — „zapewnieniem higieny".

Zarzuca się mu mordowanie więźniów przy pomocy strzykawki lekarskiej.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie. Jej wznowienie nastąpi 6 stycznia.

Wskrócie

■ **ZWIĄZEK RADZIECKI** wykonał przed terminem roczny plan wydobycia ropy naftowej. W porównaniu z rokiem 1962 uzyskano o 20 milionów ton tego paliwa więcej. ZSRR zajmuje obecnie drugie miejsce w świecie pod względem wydobycia ropy naftowej.

■ **SENAT AMERYKAŃSKI** 56 głosami przeciwko 14 uchwalił ostatecznie ustawę o pomocy dla zagranicy. Ustawa, przeznaczająca na ten cel 3 miliardy dolarów, zawiera m. in. postanowienie, które upoważnia prezydenta Johnsona do gwarantowania kredytowych transakcji handlowych zawieranych przez amerykańskie firmy prywatne z krajami socjalistycznymi.

■ **W KOŃCU 1963 R.** Szwecja liczyła 7. 821 tysięcy mieszkańców.

■ **WOJSKOWY SAMOLOT** kanadyjski rozbił się 31 grudnia w pobliżu lotniska Marville, we Francji. W katastrofie poniosło śmierć 8 osób.

■ **TRYBUNAŁ WOJSKOWY** w Iraku skazał jednego żołnierza na karę śmierci, a 12 oficerów i podoficerów na karę dożywotniego więzienia za udział w walkach wokół ministerstwa obrony w czasie przewrotu z 8 lutego 1963 r.

■ **1 STYCZNIA** gen. Heinz Trettner objął stanowisko dowódcy zachodnio - niemieckiej Bundeswehry. Zastąpił on na tym stanowisku gen. Foertscha. Obecny dowódca Bundeswehry zajmował wysokie stanowiska w armii hitlerowskiej.

■ **W JEDNEJ Z FABRYK** w miejscowości Sheffield (W. Brytania) nastąpiła 31 grudnia eksplozja o niewielkiej sile, która spowodowała jednak gwałtowne wydobywanie się trującego gazu. 60 pracowników fabryki przewieziono do szpitala. Po udzieleniu im pierwszej pomocy, zostali oni zwolnieni i wkrótce wznowili pracę.

■ **OSIEM OSÓB** zostało rannych w katastrofie dwóch samochodów w pobliżu miejscowości Potchefstroom, w Republice południowo-afrykańskiej.

■ **TUŻ PRZED KOŃCEM ROKU** 1963 paryska wieża Eiffla gościła swego dwumilionowego w ciągu roku klienta. Otrzymał on zaproszenie na bezpłatny tygodniowy pobyt na Lazurowym Wybrzeżu.

■ **1 STYCZNIA** we wczesnych godzinach rannych na przedmieściach Kairu nastąpiło zderzenie pociągu z autobusem. W wyniku katastrofy śmierć poniosło 31 osób, a 23 zostały ranne.

Przeciw alimentom

W parlamencie Tanganiki toczyła się ostatnio najbardziej burzliwa debata od czasu uzyskania przez ten kraj niepodległości. Temat — rządowy projekt ustawy o alimentach. Wydarzeniem bez precedensu był fakt, że aż 95 proc. deputowanych głosowało przeciw projektowi ustawy. Parlament Tanganiki składa się bowiem wyłącznie z członków rządzącej partii TANU i dotąd zawsze przyjmował wszystkie ustawy jednogłośnie.

(ap-z)

Przejściowy rząd w Grecji

SOFIA (PAP) — 31 grudnia w obecności króla Pawła zaprzysiężony został grecki rząd przejściowy, na którego czele stoi 63-letni finansista, **Joanis Paraskewopulos**. Jego zadaniem będzie jedynie rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów powszechnych. Nowy gabinet składa się prawie wyłącznie z profesorów nie należących do żadnych partii.

PAULING
za utworzeniem stref bezatomowych

BERLIN (PAP) — Odpowiadając na ankietę laureat pokojowej nagrody Nobla prof. dr Linus Pauling wypowiedział się za utworzeniem stref bezatomowych w środkowej Europie, w całej Afryce i całej Ameryce Łacińskiej.

Terror
w Dominikanie

HAWANA (PAP) — Rządząca w Republice Dominikańskiej junta wojskowa w niezwykle krwawy sposób rozprawia się ze swymi przeciwnikami politycznymi.

Już dwa miesiące w celi więzienia „Victoria" bez sądu i śledztwa przebywają przywódcy partii, „Rewolucyjny Ruch 14 czerwca", Leandro Guzman i Daniel Ozuna. Jak donosi agencja Prensa Latina, władze więzienia przez kilka dni trzymały obu patriotów w celi wypełnionej wodą, pozbawiając ich przy tym jedzenia.

Najwyższy wymiar kary dla Georgijewa

SOFIA (PAP) — 31 grudnia w Sofii zakończył się proces agenta amerykańskiego wywiadu Iwana Georgijewa. Został on skazany na najwyższy wymiar kary, tj. rozstrzelanie, a także przepadek całego mienia na rzecz państwa. Wyrok jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.

Wyrok na Argouda

PARYŻ (PAP) — Sąd francuski wydał wyrok na b. pułkownika Argouda, jednego z szefów OAS. Został on skazany na karę dożywotniego więzienia.

Sąd odrzucił argumenty obrony żądającej wysłania Argouda do NRF (podobne żądanie zawierała nota zachodnioniemiecka) i powołującej się na „prawo azylu" przyznane herszt owi bandytów OAS-owskich przez władze bońskie.

W dniu 30. XII. 1963 r. zmarł

Tow. JAKUB KARUK

członek PZPR, długoletni i zasłużony pracownik Elektrycznych Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Ełku, kierownik cegielni Siedliska.

Cześć Jego Pamięci!

Dyrekcja,

Podstawowa Organizacja Partyjna,

Rada Robotnicza, Rada Zakładowa oraz załoga EZTPMB

k 6-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Nieodżałowanej Pamięci

BAZYLEGO KOŚCIUKA

serdeczne podziękowanie składają

żona i synowie

g 5270-1

Dnia 24 grudnia 1963 r. zmarł przeżywszy 69 lat

Kol. MIKOŁAJ MAJEWSKI

długoletni nauczyciel, Kierownik Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej i działacz ZNP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Dziesięciolecia oraz Złotą Odznaką ZNP.

W Zmarłym tracimy wybitnego pedagoga i wychowawcę młodego pokolenia, nieodżałowanego Kolegę, cieszącego się wielkim poważaniem i szacunkiem wśród nauczycielstwa.

Cześć Jego Pamięci!

Wydział Oświaty i Kultury
Zarząd Oddziału ZNP
w Zambrowie.

k 2-1

Na balach i zabawach

Ostatni dzień roku. Na ulicach gwar, ruch, śmiechy. W sklepach tłoczno, ale przyjemnie. Wszyscy przygotowują się do pożegnania starego roku, a przywitania nowego 1964. Tradycyjnie, jak zawsze w tym dniu, w Białymstoku panuje nastrój uroczysty. Wiadomo — zabawy sylwestrowe. W zakładzie fryzjerskim przy ul. Sienkiewicza — podobnie jak w dziesiątkach innych, już od godziny piątej rano panował ruch. Cały salon zatłoczony.

Nie mniejszy ruch w sklepach. W Delikatesach największe kolejki przy stoiskach z ciastkami, wędliną i oczywiście szampanem.

O siedemnastej pojawili się pierwi sprzedawcy baloników. Zymają całe pęki białych i kolorowych kul, które momentalnie zostają rozkupywane. Dwie godziny później w całym mieście trudno znaleźć wolną taksówkę. Wszystkie odwożą pierwszych gości sylwestrowych na zabawy, prywatki. Panie w pięknych toaletach, panowie w eleganckich garniturach. Wszyscy odświętni i weseli. Znów jeden rok z „głowy".

Jesteśmy w Fastach. Załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego bawi się. Sale gimnastyczna i konferencyjna, w których odbywał się bal, zmienione do niepoznania. Ściany i okna zawieszone dekoracjami. Naokoło stoły. Zagrała orkiestra, parkiet zapełnił się tańczącymi parami, panie w pełni mogły zademonstrować swoje bardzo wyszukane i eleganckie toalety. Siedzimy przy stoliku i rozmawiamy z przedstawicielem rady zakładowej, Janem DMOCHOWSKIM.

— Co mam życzyć załodze? Oczywiście osiągnięć i sukcesów w pracy zawodowej i pomyślności w życiu prywatnym. Załoga pracuje dobrze. Plan wykonaliśmy w 99 proc. mimo wielu trudności. Życzę przede wszystkim załodze i nam wszystkim zlikwidacji zakładu. Fasty ciągle się rozbudowują. Ciągle przestawiamy się na ceraz to inną produkcję. Ostatnio zakład rozpoczął wyrabianie nowych tkanin tzw. laminatów.

Tak, życzeń jest bardzo dużo. Ale wierzymy, że wszystkie one zostaną spełnione w nowym roku.

A jak się bawią medycy?

Tegoroczny bal sylwestrowy w Akademii Medycznej udał się wspaniale. Jak wszędzie kolorowo, wesoło, nawet uroczyście. Przyjrzyj własna studencka orkiestra. Organizatorzy z nowowybranej Rady Uczelnianej ZSP z Jerzym ORCIUCHEM na czele, zapracowali się sporo. Wśród rozbawionych studentów i lekarzy na zabawie sylwestrowej w AM spotykamy rektora, prof. dr KOMOCYŃSKIEGO i dziekana prof. dr KORDECKIEGO. Wyrażają uznanie organizatorom balu. W swoich życzeniach na rok 1964 mówią o pełnym uruchomieniu nowego szpitala zwanego w naszym mieście gigantem. Studentom VI roku, dziekan Kordecki życzy pomyślnego, terminowego złożenia egzaminów.

Tego roku zabaw sylwestrowych w Białymstoku było wyjątkowo wiele. Nawet w ostatniej chwili można było otrzymać zaproszenia. Bawiono się prawie w każdej szkole, zakładzie pracy, każdej większej sali. Bawiono się w salach konferencyjnych i domach prywatnych. Bale sylwestrowe mile wspominać będą uczestnicy zabaw w Związkach Zawodowych, Klubie MPiK, Hali Jagiellonii, Wieczorowej Szkole Inżynierskiej i dziesiątkach innych zakładów pracy, gdzie zgodnie z tradycją Nowy 1964 Rok powitano hucznią, sylwestrową zabawą.

Nieodzowny akcent sylwestrowej nocy — baloniki.

★

Praca kolejarzy, szczególnie służby ruchu, wymaga wysokich kwalifikacji, często poświęcenia, a przede wszystkim — uwagi. Za pomyłki płaci się tu zbyt wysokie ceny. Nasi białostoccy kolejarze cieszą się w kraju uznaniem pracowitych i uważnych ludzi. NA ZDJĘCIU: Wiktor Kaczkieło kontroluje prawidłowość układu toru.

W noc sylwestrową
A oni pracowali...

NOC sylwestrowa. Od lat przeszło dziesięciu, od ukazania się pierwszego numeru „Gazety Białostockiej", tradycyjnie, w tę właśnie noc odwiedzamy ludzi, którzy pozostają na swoich stanowiskach pracy. Gdy oni pracują tysiące mieszkańców miast i wsi Białostocczyzny bawi się wesoło, wznosi toasty za pomyślność nowego roku. Tradycyjnie już odwiedziliśmy pracujących w tę rozbawioną noc kolejarzy, załogę elektrowni, pogotowie ratunkowe, szpitale, milicjantów i strażaków, pracowników dyżurujących na poczcie oraz kierowców i konduktorów Miejskiej Komunikacji Samochodowej. Zadawaliśmy spotykanym robotnikom i pracownikom umysłowym pytanie: „Czego sobie życzą w nowym roku jako, właśnie, kolejarze, milicjanci, pracownicy poczty lub strażacy"? A oto notatki z naszych noworocznych spotkań:

Naczelnik stacji, wieloletni, zasłużony kolejarz, tow. **Piotr Zadros**, osobiście przybył na odprawę nocnej załogi. Idziemy gdzieś daleko od dworca, wzdłuż splątanych, kolejowych dróg. Noc. Kilka manewrujących parowozów przesuwa się z sykiem. Głos megafonu coraz bardziej odległy, niewyraźny. Skracamy drogę. Naczelnik mówi o tym, że pierwszy kwartał 1963 roku był wyjątkowo niepomyślny. Pamiętacie ubiegłoroczne mrozy? Ale mimo to ponad trzy i pół miliona ton towarów przewieziono, załadowano, rozładowano w Białymstoku więcej, aniżeli przewidywał roczny plan. Naczelnik stacji, tow. Piotr Zadros, przypomina o tym, że w roku 1963 białostocka stacja kolejowa została przeniesiona do extra klasy. Takich stacji jest zaledwie kilkanaście w kraju. Lecz oto i „mózg" białostockiego węzła kolejowego: nastawnia dysponująca. Od niej zależy wszystko. I bezpieczeństwo pasażerów i sprawność ruchu pociągów towarowych. Tej nocy dyżurują wyłącznie niemal zasłużeni, o wieloletnim stażu pracy kolejarze. — Dyżurny dysponujący **Piotr Larnecki**, rozpoczął odpowiedzialną służbę kolejarską w roku 1939. **Wiktor Kaczkiele** został kolejarzem w roku 1937. Właśnie przekazuje służbę **Lubomirowi Nowikowi.** Przy zwrotnicach — **Stanisław Kulak**, Spikierka. **Czesława Krasucka** zapowiada jeszcze kilka pociągów i wybiera się już do domu. Ona również pracuje na kolei od lat 12. Nowy Rok zamierza witać w gronie rodziny. Przy telewizorze. W nastawni dysponującej praca toczy się normalnie. Jak każdej bez wyjątku nocy: telefony, sygnały, tor wolny, tor zajęty. Zmieniają się światła: białe, czerwone, zielone, „Zielonej drogi — kolejarzom" — takimi słowami, życząc wszystkiego najlepszego żegnamy załogę „mózgu" węzła kolejowego w Białymstoku. Czeka nas jeszcze krótka odprawa służbowa pozostałej załogi stacji. Prowadzi tow. **Jerzy Babinko.** Wydaje krótkie dyspozycje. Słucha i notuje uwagi zebranych. Tak oto rozpoczyna nocną służbę 123 kolejarzy białostockich. Rozpoczyna się 12-godzinna zmiana na przełomie roku 1963—1964.

Tu człowiek wprost zapomina o tym, że gdzieś obok tysiące hucznych zabaw. Tu mówi się o czterech składach, które trzeba wysłać, o zajętych i wolnych torach, wagonach, parowozach. Lecz oto malejąca uroczystość. Naczelnik stacji tow. Piotr Zadros odczytuje list dyrektora inż. Rakowskiego. Apeluje o wzmożenie wysiłku, uwagi. Składa życzenia pomyślności w życiu osobistym. I oto koniec służbowej odprawy. Dyżurny ruchu **Henryk Szrupicki**, starszy ustawiacz **Wiktor Babicki**, starszy ustawiacz **Lubomir Nowik**, technik **Jan Świerczewski**, ustawiacze **Stanisław Stachurski** i **Bolesław Skaczkowski**, zwrotniczy **Stanisław Łapiński** i manewrowy **Daniel Kozlowski** oraz wielu innych pełnią trudną, zaszczytną służbę kolejarską.

Ulice są śliskie, nietrudno o wypadek. Dobijamy się do bramy elektrowni. Nocna zmiana załogi pracuje normalnie — jak każdej bez wyjątku nocy. Podobnie jak każdego dnia i nocy czuwa pogotowie elektryczne. Brygada w składzie: **Wiktor Ulman, Józef Borowy** i kierowca **Marian Jurkowski** czuwają przy telefonie. Na razie spokój. Brygada: **Stanisław Bielecki, Jan Baranowski** i kierowca **Adam Podgórski** są w terenie. Nie, nic nadzwyczajnego. Normalna kontrola ważniejszych urządzeń. Rozmawiamy o tym, czego tej nocy można się spodziewać. Tow. **Wiktor Ulman** przewiduje, że większych awarii nie będzie. Jakieś drobne najwyżej uszkodzenia. Pytamy, co sobie życzą jako elektrycy pogotowia.

— Żeby ludzie chociaż tro-

Elektryk z pogotowia technicznego, Wiktor Ulman podczas pełnienia nocnego dyżuru.

chę poważniej potraktowali obchodzenie się z urządzeniami elektrycznymi. Przydałoby się nawet jakieś masowe przeszkolenie, szczególnie gospodyń domowych. Oto gospodyni domowa wzywa pogotowie elektryczne, ponieważ nie wie, że w liczniku korki są automatyczne. A wystarczyło narisnąć korek i byłoby światło. Żeby było mniej uzasadnionych wezwań. Żeby ludzie w roku 1964 w stosunku do pogotowia elektrycznego byli bardziej wyrozumiali i cierpliwi. Żeby oszczędzali nasze siły i swoje pieniądze.

Podobne życzenia miały telefonistki z międzymiastowej. **Helena Laszczkowska** powiada: mniej pretensji — więcej wyrozumiałości życzyłabym sobie w roku 1964 ze strony klientów międzymiastowej. Tego roku Helena Laszkowska kończy pracę o godz. 22. Później bawić się będzie w gronie najbliższych. Nowy Rok witają przy pracy telefonistki: **Leokadia Dalkiewicz** i **Zofia Koleśnik.** Rozmów było niewiele w porównaniu z latami ubiegłymi. Kilka z Grodnem, z Kijowem, z Krakowem i Szczecinem. Kilkanaście życzeń do najbliższych w Warszawie i z Warszawy.

Nowy Rok witają przy pracy również strażacy. Starszy sierżant **Piotr Kantor** mówi: na razie wszystko w porządku. A co będzie dalej, nie wiadomo. Straż pożarna czuwa uważnie jak każdej nocy. Może tej nocy szczególnie.

W Pogotowiu Ratunkowym jak zawsze jest dużo ruch. Wchodząc do budynku spotykamy na schodach lekarza **Antoniego Bryniewickiego.** Znajomy — były aktywista ZMS na uczelni. Składamy sobie życzenia noworoczne i życzymy szczęśliwej drogi. Wyjeżdża do Czarnej Białostockiej, gdzie czeka na niego ciężko chory pacjent. W dyspozytorni pogotowia zastajemy dwie lekarki i panią dyspozytor. Krótka, milą rozmowę przerywa telefon. Wzywają lekarza na ul. Bema. Atak wątroby. Jedna z lekarek, pani **Agnieszka Bożuchowska**, wraz ze swoją ekipą, sanitariuszem **Józefem Przewłockim** i kierowcą karetki **Alfredem Brzozowskim**, wyjeżdżają natychmiast. Za chwilę następny telefon. U zbiegu Choroszczańskiej i Antoniukowskiej leży kobieta. Prawdopodobnie nieprzytomna. I oto druga karetka szykuje się do drogi, Lekarka p. **Krystyna Filipczuk-Jagodzka** oraz zespół nr 6, czyli sanitariusz **Bronisław Karczewski** i kierowca **Stanisław Stojak.** Dyspozytorka pogotowia, **Alicja Czerewacz**, ma pełne ręce roboty. Ciągłe telefony i wezwania do chorych.

— To już druga noc sylwestrowa z rzędu spędzam w ten sposób — mówi. Tej nocy, kiedy witaliśmy rok 1963, czuwali w pogotowiu także chirurg **Anna Kasakur**, ginekolog **Lucjan Słomkiewicz** oraz położna **Aleksandra Klimaszewska.**

Nie zdążyliśmy odwiedzić wszystkich pracujących tej nocy ludzi. Czekały nas jeszcze sylwestrowe zabawy, o których również chcieliśmy napisać.

I ostatnia notatka o ludziach pracujących tej nocy. Sprawozdanie z nocy sylwestrowej przygotowali:

ZOFIA LEWICKA
LESZEK KOŻUSZKO

zdjęcia: S. HRYNIEWICKI

Zespół pogotowia ratunkowego wyrusza na wezwanie w noc sylwestrową. Lekarka Agnieszka Bożuchowska wsiada do karetki.

W roku wielkiego jubileuszu

Ciąg dalszy ze str. 3

Stan i poziom badań historycznych okresu okupacji i utrwalenia władzy ludowej od niedawna uległy znacznej poprawie. Ukazało się szereg pozycji obrazujących procesy, wydarzenia i ludzi tamtych lat. Co prawda, niektóre z nich nie mogą pretendować do opracowań historycznych. Zaliczyć je raczej można do beletrystycznych reportaży. Forma ta chwyta czytelnika, ale nie spełnia warunków naukowości. Dlatego też wydaje się konieczne kontynuowanie wysiłków nad naukowym opracowaniem historii ruchu oporu, jego form i specyfiki na Białostocczyźnie w oparciu o dostępne źródła historyczne.

Lepszą sytuację mamy w badaniach, opracowaniu i popularyzacji okresu Polski Ludowej. Szczególne zasługi w tym względzie posiada młody historyk, mgr Michał Gnatowski. Ma on na swoim koncie trzy pozycje. Mogą one dostatecznie zorientować czytelnika o węzłowych problemach działalności PPR, reformy rolnej, walk z reakcyjnym podziemiem, organizacją organów władzy ludowej i innymi zagadnieniami lat 1944—1948.

Obchody XX-lecia PRL niewątpliwie sprzyjać będą dalszemu, bardziej wszechstronnemu wydobywaniu i pokazywaniu roli PPR — partii czynu rewolucyjnego w województwie, powiecie, gromadzie i zakładzie pracy.

W dwudziestym roku władzy ludowej Białostocczyzna otrzyma nową placówkę naukowo - historyczną w postaci Muzeum Ruchu Rewolucyjnego. Powstanie ono z inicjatywy Egzekutywy KW PZPR. Muzeum to będzie prowadzić badania historyczne. Zapozna ono społeczeństwo przede wszystkim z podstawowymi akcjami i epizodami walki klasy robotniczej oraz chłopstwa, z działalnością SDKPiL, KPP, KPZB i innymi, rewolucyjnymi oraz postępowymi organizacjami Białostocczyzny. Szczególnie wiele miejsca przeznacza to muzeum na pokazanie skutków okupacji hitlerowskiej, walk partyzanckich, kształtowania się władzy ludowej, przeobrażeń społecznych oraz kierowniczej i organizacyjnej roli białostockiej organizacji peperowskiej.

Krytyczne spojrzenia na nasze luki w zakresie badań i wydawnictw najnowszej historii Białostocczyzny, nie mogą usprawiedliwić zbyt słabej jej popularyzacji w środowiskach wiejskich, robotniczych, inteligenckich i młodzieżowych. Praktyka wskazuje, że młody człowiek mało jest obeznany i zorientowany ze złożonością procesów rodzącej się władzy, nie mówiąc już o problemach późniejszego okresu.

Każdy powiat, a nawet niektóre wsie i zakłady posiadają bogate dzieje i własnych bohaterów. Za mało jednak wydobywa się te momenty w codziennej pracy wychowawczej. Własne przykłady, własni bohaterzy zbliżają historię, czynią ją bardziej zrozumiałą i przekonywającą.

Za przykładem KP partii w Sokółce, który zamierza przy pomocy nauczycieli zebrać materiał i opracować historię powstawania i działalności PPR w powiecie, powinny pójść inne komitety powiatowe.

Szkoły w Łomży, Hajnówce, Bielsku Podlaskim, Białowieży, Krynkach, Gródku, Harkawiczach, Rajsku i wielu, wielu innych miejscowościach, posiadających bogate tradycje rewolucyjne, mogą zorganizować kąciki historyczne, młodzieży powinny okazać pomoc nauczyciele i organizacje harcerskie.

Historia, zwłaszcza historia najnowsza, traktująca o ruchu robotniczym, odgrywa szczególnie ważną rolę w całokształcie walki o świadomość człowieka. Pomaga ona w kształtowaniu socjalistycznego oblicza ludzi, szczególnie młodego pokolenia. Zawiera również niespożyty ładunek ideologiczny, trafne i przekonywające argumenty na rzecz socjalizmu i partii. Problemy historyczne budzą powszechne zainteresowanie w społeczeństwie. Chodzi tylko o to, by z prawidłowej, marksistowsko-leninowskiej pozycji badać je, interp

PRZEMÓWIENIE NOWOROCZNE

przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego

DRODZY OBYWATELE I TOWARZYSZE! KOCHANA MŁODZIEŻY! RODACY!

Oto znowu mija rok, który zwykliśmy nazywać starym, choć jeszcze pełno go w naszej pamięci i naszych odczuciach.

Naród polski jak i inne narody przeżył w tym 1963 roku wiele wydarzeń pomyślnych i niepomyślnych. Wiele z nich będzie nas żywo interesowało w roku nowym, 1964, będzie wywierało wpływ na naszą działalność oraz na stosunki międzypaństwowe i międzyludzkie w świecie.

Tradycyjnym zwyczajem całe społeczeństwo nasze wszyscy najbliżsi składają sobie wzajemne życzenia szczęścia i pomyślności w nowym roku.

Pragnę i ja przekazać Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i noworoczne życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, w imieniu Rady Państwa i rządu PRL oraz w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Nie zapominamy dziś o naszych rodakach, których losy rozrzuciły po świecie, a którzy są teraz myślą i sercem ze swoją Macierzą. Przesyłamy im nasze serdeczne pozdrowienia i życzenia noworoczne.

Gorące pozdrowienia i życzenia kierujemy do naszych sojuszników i przyjaciół — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej — do wszystkich krajów socjalistycznych. Życzymy im dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i komunizmu.

Pozdrawiamy bohaterski naród Kuby i serdecznie mu życzymy spełnienia się jego dążeń w budownictwie wolnego, szczęśliwego życia.

Przesyłamy nasze najlepsze życzenia i wyrazy solidarności nowowyzwolonym i walczącym o wolność ludom, wszystkim bojownikom o postęp i demokrację, wszystkim narodom i ludziom dobrej woli na świecie.

*

Rok, który upłynął, przyniósł naszemu narodowi wiele sukcesów, zapisał on na naszym koncie liczne nowe pozycje, nowe poważne budowle przemysłowe — że wspomnę tylko o suchym doku w stoczni „Komuny Paryskiej" i o elektrowni w Turoszowie — poważne inwestycje w rolnictwie i dla rolnictwa, zakłady naukowe, obiekty kulturalne i oświatowe — owoc twórczej pracy robotników i chłopów, inżynierów, techników i agronomów, pracowników nauki, kultury i sztuki, działaczy państwowych i społecznych, wynalazców i racjonalizatorów. Wzbogaciły one nasz dorobek narodowy, posunęły nas o kolejny krok naprzód na drodze budownictwa socjalistycznego.

Przed paru dniami został oddany do użytku polski odcinek rurociągu „Przyjaźń" — symbolu braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy krajów socjalizmu.

Nadal rozwijała się ofiarność narodu i młodzieży w czynach społecznych, głównie obecnie związanych z obchodami wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia Państwa Polskiego, w szczególności zaś w budownictwie 1000 szkół.

Rok miniony nie skąpił nam też znanych wszystkim trudności. Kroki, podejmowane przez partię i rząd, mające na celu usunięcie niedomagań w naszej gospodarce, przyjęte zostały przez społeczeństwo ze zrozumieniem i poparciem.

Partia i władza ludowa składają dziś wszystkim ludziom pracy w mieście i na wsi najgorętsze uznanie i podziękowanie za ich owocny trud.

Na progu nowego roku staramy się najwnikliwiej ocenić ubiegłe 3 lata planu 5-letniego, spojrzeć na zadania pozostałych dwóch lat i w dalszą perspektywę. Bilansujemy osiągnięcia i niepowodzenia z myślą o tym, jak najskuteczniej pomnażać pierwsze i unikać drugich.

XIV Plenum KC PZPR wskazało główne problemy, które musimy rozwiązać, aby zapewnić dalszy stały i harmonijny rozwój kraju, dalszy wzrost stopy życiowej ludzi pracy. Szeroko również omówił te sprawy Sejm w debacie nad planem gospodarczym i budżetem na rok 1964.

W realizacji zadań nadchodzącego roku wiele będzie zależało od stylu i ducha naszej pracy. Socjalistyczna sumienność i dyscyplina, pełne poczucie odpowiedzialności zarówno za swój zakład, urząd, instytucję, jak i za całość gospodarki, nauki i kultury narodowej, za całość spraw państwa — oto czego nam nie zawsze jeszcze dostaje, a czego nam powszechnie potrzeba.

Powinniśmy pamiętać o tym, udoskonalać formy naszej pracy politycznej, lepiej wykorzystać możliwości samorządu robotniczego — tej szerokiej formy naszej demokracji socjalistycznej, lepiej wykorzystać nasz system rad narodowych oraz ich organów.

I jeszcze ważna sprawa. Postawa, z jaką naród wejdzie w dalsze lata budownictwa swego nowego bytu, z jaką wejdzie w nowe tysiąclecie swych dziejów, zależy w ogromnej mierze od efektów naszej pracy wychowawczej, od przysposobienia do pracy i życia naszej młodzieży.

Postawa młodzieży przyczynia naszemu społeczeństwu zarówno wiele radości i satysfakcji — bo naprawdę wyrasta nam patriotyczna i utalentowana młodzież, jak i niemało trosk i niepokoju — gdy obserwujemy zjawiska jakże poważnie odbiegające od tego dominującego obrazu.

Gdy chodzi o te ostatnie, musimy sobie powiedzieć: sama milicja, prokuratura i sądy nie rozwiążą tego problemu.

W przezwyciężaniu ujemnych zjawisk powinny wziąć aktywny udział najszersze kręgi naszego społeczeństwa. Potrzebna jest przemyślana i systematyczna praca profilaktyczno-wychowawcza, organizowana przez właściwe ministerstwa, rady narodowe, organizacje młodzieżowe, wszystkie organizacje Frontu Jedności Narodu.

DRODZY PRZYJACIELE!

Pracy naszej nad pomnażaniem sił socjalistycznej Ojczyzny, nad pogłębianiem jedności narodu, towarzyszy wzrost wysiłku Polski na arenie międzynarodowej, jej aktywna rola w obozie państw socjalistycznych, jej twórczy, pełen inicjatywy współudział w wytyczaniu dróg i środków, które odwróciłyby od ludzkości groźbę niszczycielskiej wojny, zabezpieczyły pokój światowy.

Polska Ludowa znajduje się w czołówce krajów walczących o pokojowe współistnienie, o odprężenie międzynarodowe, o powszechne i całkowite rozbrojenie. W Organizacji Narodów Zjednoczonych, w naszych stosunkach międzypaństwowych, w całej naszej polityce zagranicznej nieodmiennie reprezentujemy pogląd, że zapalne punkty, istniejące na naszym globie, można i trzeba likwidować na drodze rokowań i konstruktywnych rozwiązań.

Rok 1963 zaznaczył się wydarzeniami ważkimi dla przyszłości świata. Siły działające na rzecz odprężenia i pokoju, którym przewodzi Związek Radziecki, osiągnęły doniosły sukces — Układ Moskiewski, zakazujący doświadczeń z bronią jądrową w powietrzu, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Atmosfera nie jest już zatruwana śmiercionośnym pyłem radioaktywnym. Naród polski z zadowoleniem powitał to ważkie porozumienie i łączy z nim nadzieję, że rok 1964 przyniesie dalsze kroki, które przybliżą nas do całkowitego zakazu i zniszczenia broni termojądrowej, do momentu, gdy olbrzymie środki i zasoby, przeznaczone dzisiaj na zbrojenia, obrócone zostaną na pokojowe budownictwo, na walkę z nędzą i głodem, które trapią miliony ludzi w krajach słabo rozwiniętych, a także w wielu bogatych i najbogatszych krajach kapitalistycznych.

Walka o pokój, o likwidację resztek reżimu kolonialnego i przeciw knowaniom neokolonialistycznym, o rozwiązanie różnych nabolałych problemów w Europie i świecie — wymaga wytrwałości, poświęcenia i zdecydowanego działania ze strony wszystkich sił pokoju i trzeźwego rozsądku w świecie. Przewodnią rolę odgrywa i będzie odgrywała w tym dziele nasza wielka socjalistyczna wspólnota. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Polska Ludowa nadal czynić będzie wszystko, aby przyczyniać się do umocnienia jedności i zwartości tej wspólnoty.

Nie zapominamy, że imperializm nie ustaje w swych knowaniach przeciw krajom socjalizmu oraz siłom postępu społecznego w świecie. Ingeruje on zbrojnie w wewnętrzne sprawy innych narodów, jak to ma miejsce np. w południowym Wietnamie i innych punktach świata. Przeciwko interesom pokoju i bezpieczeństwa ludów skierowane są plany utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO. Ich powołanie przyniosłoby rozprzestrzenienie broni jądrowej na nowe państwa, wyposażenie bońskich militarystów w broń nuklearną.

Musimy zachować czujność i zdecydowanie demaskować plany wrogów pokoju, przeciwstawiając tych siłę normalizacji stosunków w Europie i świecie.

Z nienawiści, którą sieją siły społecznego wstecznictwa i rasizmu, zrodziła się zbrodnia, jakiej ofiarą padł prezydent Stanów Zjednoczonych John Kennedy. Nie lekceważymy tych sił. Pamiętamy do czego doprowadziły one w Niemczech, wydzieliśmy niedawne ich bestialstwa w stosunku do walczącego o wolność ludu Algierii, wiemy do czego inicjatywy doprowadzą w Stanach Zjednoczonych i wszędzie, gdzie toczy się walka o postęp. Wyrażamy przekonanie, że nie one będą decydowały o polityce czołowych państw kapitalistycznych w nadchodzącym roku — że przebijać sobie będą zwycięsko drogę siły pokoju, siły wolności i równości ludów, postępu i socjalizmu.

Polska Ludowa, podtrzymując i konkretyzując swe inicjatywy pokojowe, będzie, jak i w roku minionym, czynić wszystko, by w Europie i świecie rozwijała się współzachodnia, obopólnie korzystna, służąca pokojowi współpraca międzynarodowa.

BRACIA I SIOSTRY!

Wykonanie naszych zadań w roku 1964 będzie zależało w znacznym stopniu od nas samych, od naszego rzetelnego wysiłku na powierzonym posterunku pracy, od naszej świadomości politycznej i patriotycznej, socjalistycznej postawy ideowej.

20 lat temu w noc sylwestrową powstała w zakopanej Warszawie Krajowa Rada Narodowa, reprezentująca, na czele z Polską Partią Robotnicza, te patriotyczne siły narodu, które rozumiały potrzeby walki o nową, robotniczo-chłopską Ludową Polskę.

Przypominamy to wielkie wydarzenie u progu XX-lecia Polski Ludowej — Jubileuszu, który pozwoli nam ogarnąć ogrom przebytej drogi i jej bogatych plonów, i który czcimy powszechnym czynem produkcyjnym.

U progu tego jubileuszowego roku gorące życzenia nowych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz szczęścia w życiu rodzinnym i osobistym składamy górnikom, hutnikom, wszystkim oddziałom naszej klasy robotniczej, chłopom i pracownikom rolnictwa, inteligencji technicznej i pracownikom nauki, nauczycielom i wychowawcom, pracownikom służby zdrowia, pracownikom prasy, kultury i sztuki, pracownikom wszystkich dziedzin spółdzielczości, rzemiosła i usposobionego handlu.

Serdecznie życzymy kobietom polskim dużo szczęścia, a mniej trosk i kłopotów, zaś naszej młodzieży — jak najlepszych wyników w nauce i pracy, w rozwijaniu w swych szeregach socjalistycznej, światłej postawy i wysokiego poczucia odpowiedzialności i honoru.

Gorące życzenia kierujemy do żołnierzy Wojska Polskiego, pracowników Milicji Obywatelskiej, do naszych marynarzy i lotników.

Zasłużonym dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju rencistom i emerytom oraz weteranom ruchu rewolucyjnego życzymy wiele zdrowia i dobrego odpoczynku, a także owocnego udziału w społecznym życiu kraju.

Niech 1964 rok będzie pomyślny dla naszej ludowej, budującej socjalizm Ojczyzny, niech będzie pomyślny dla wszystkich państw i narodów, pragnących żyć w pokoju i przyjaźni z innymi narodami.

Szczęśliwego nowego roku!

W ROKU WIELKIEGO JUBILEUSZU

O potrzebie wydobycia ideowych walorów najnowszej historii

Witamy Nowy Rok. Ale ten, 1964 rok spotkamy ze szczególnym wzruszeniem dumą, radością i ufnością w przyszłość. Jest to bowiem dwudziesty rok istnienia naszego Państwa Ludowego. Narodziło się ono w pamiętne dni 1944 roku. Toczyły się jeszcze wtedy walki na terenach Polski, a u nas, na Białostocczyźnie przystąpiono już do realizacji założeń Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Manifest ten otworzył nową epokę w tysiącletniej historii narodu polskiego.

Po raz pierwszy w dziejach naszego państwa lud stał się jego gospodarzem.

XX-LECIE PRL stanowi największy jubileusz w dziejach Państwa Polskiego. Z taką myślą i przeświadczeniem wkraczamy właśnie w dwudziesty rok ludowego, robotniczo - chłopskiego Państwa Polskiego. Jak ten, tak doniosły jubileusz będziemy obchodzili w naszym województwie?

W niniejszej publikacji mowa będzie tylko o jednym z kierunków obchodów XX-lecia.

Wstępny program Wojewódzkiej Komisji Obchodów XX-lecia Ludowego Państwa Polskiego na Białostocczyźnie tak go określa: „Jednym z zasadniczych zadań obchodów XX-lecia PRL jest zapoznanie społeczeństwa z historią walk mas ludowych i rewolucyjnych sił naszego narodu o wyzwolenie narodowe i społeczne. Należy szczególnie uwypuklić te momenty historyczne, które nierozerwalnie wiążą się z terenem naszego województwa, z jego rewolucyjnymi i postępowymi ruchami".

Zadaniem więc instancji i organizacji partyjnych, związków młodzieżowych, związków zawodowych, towarzystw naukowych, ośrodków i instytucji kulturalno-oświatowych, prasy i radia jest upowszechnienie i spopularyzowanie wśród społeczeństwa rewolucyjnych tradycji Białostoczyzny.

Bogate, piękne, a zarazem złożone są problemy walk białostockich robotników i chłopów.

Powstanie Rad Delegatów Robotniczych i Chłopskich, działalność Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku — pierwszego rządu robotniczo - chłopskiego w kraju, słynne walki chłopskie na Kurpiach, Suwalszczyźnie, rewolucyjna działalność Hromady i NPCh, słynne akcje strajkowe włókniarzy, robotników leśnych i tartacznych, garbarzy, piekarzy, robotników rolnych, ruchy antypodatkowe, antyfaszystowskie akcje jednolito - frontowe, burzliwe demonstracje, wiece i pochody — oto m. in. główne elementy rewolucyjnych tradycji naszego regionu w latach międzywojennych. Wiekszości z nich przewodziły KPP i KPZB, okrutnie prześladowane przez polskie władze burżuazyjne. Szereg tych problemów doczekało się opracowania w różnych publikacjach. Ale czy można powiedzieć, że osiągnęliśmy zadowalający stan poznawczy procesów, walk i roli partii komunistycznej? Badania dotyczące tego okresu są jeszcze w powijakach. Wiele problemów zarówno większych jak i lokalnych nie zostało podjętych. Dotychczas nie mamy ośrodka, który by inspirował i koordynował działalność w tym względzie. Być może rolę tę spełniać będzie komisja historyczna organizowana przy KW partii w Białymstoku.

Program jubileuszowy bardzo mocno akcentuje ścisły związek powstania Polski Ludowej z działalnością Polskiej Partii Robotniczej. W naszym województwie narodziny władzy ludowej zbiegają się z XX rocznicą powstania i działalności tej partii. „W związku z tym w ramach obchodów dwudziestolecia należy szczególnie podkreślić rolę i działalność PPR w budowie i utrwaleniu władzy ludowej na Białostocczyźnie". Dokument ten postuluje popularyzację sylwetek ludzi, którzy walczyli o władzę ludową, budowali zręby socjalistycznej państwowości na terenie naszego województwa.

Ciąg dalszy na str. 4

■ Przed wojną — 218,5 tys. pasażerów
■ Po wojnie — 2,5 mln
■ Świetna kadra pilotów i techników

LOT ma 35 LAT

7 STYCZNIA 1964 r. mija 35 rocznica utworzenia Polskich Linii Lotniczych „LOT". Przedsiębiorstwo powstało po przejęciu od prywatnych towarzystw eksploatacji linii lotniczych, zajmując się odtąd jedynym w Polsce przewoźnikiem powietrznym. Do wybuchu II wojny światowej LOT przewiózł ogółem 218,5 tys. pasażerów i 5.433 tony przesyłek, a samoloty przeleciały ponad 4,3 mln kilometrów.

Po wojnie LOT rozwinął znacznie swoją działalność, uruchamiając komunikację na nowych liniach zagranicznych. Samoloty LOT-u łączą obecnie naszą stolicę z 17 państwami, a długość tylko linii zagranicznych wynosi około 16 tys. km. Rozwój powojenny naszego powietrznego przewoźnika najlepiej charakteryzują przewozy. Otóż w całym okresie powojennym do końca br. samoloty LOT-u przewozy. Otóż w całym opasażerów. w tym ponad 500 tys. na liniach zagranicznych. Obecnie w jednym tylko roku przewozi się więcej pasażerów, aniżeli w całym przedwojennym 10-leciu.

W niedalekiej przyszłości LOT ma otrzymać nowy sprzęt na trasy zagraniczne, co pozwoli na usprawnienie połączeń i organizowanie części wyjazdów turystycznych.

Godny podkreślenia jest fakt, że LOT posiada liczną kadrę wspaniałych pilotów — wielokrotnych milionerów powietrznych oraz kadrę techniczną o wysokich kwalifikacjach. Dzięki pracownikom LOT-u nasze samoloty należą do najbezpieczniejszych w świecie.

(AR)

komunikaty

Sygn. akt Km. 674/62

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rewiru IV, na pow. Mońki, mający kancelarię w Białymstoku, ul. Szosa Południowa 40, na podstawie art. 685 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1964 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Białymstoku przy ul. Curie Skłodowskiej 5, odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Zygmunta Zajkowskiego, składającej się z gospodarstwa rolnego położonego w kolo. Kołodziej, gromada Dziękonie, pow. Mońki, o obszarze 7 ha 932 m kw, wraz z zabudowaniami, mającej urządzony zbiór dokumentów tej nieruchomości w Sądzie Powiatowym w Białymstoku pod nr Rep. Zd. 11.840.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 680 k. p. c. na sumę złotych 88.127, cena zaś wywołania wynosi zł 66.095,25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 695 § 1 k. p. c. rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, to jest zł 8.812,70.

W myśl art. 695 § 2 k. p. c. rękojmię należy złożyć w gotówkiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane są w wartości trzech czwartych części ich ceny.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, jeżeli dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś w Sądzie Powiatowym w Białymstoku przy ul. Curie-Skłodowskiej 5.

Białystok, dnia 3 grudnia 1963 r.

Komornik
k 1-1

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

zawiadamia, że **składka za 1964 r.** należna za obowiązkowe ubezpieczenie budynków, mienia ruchomego, upraw oraz koni i bydła od padnięcia we wsiach i gospodarstwach rolnych, położonych na terenach miast i osiedli, płatna jest w dwóch ratach:

— **termin płatności I raty w wysokości 75 proc. całej należności za 1964 r. przypada w STYCZNIU**

— **termin płatności II raty w wysokości 25 proc. całej należności za 1964 r. przypada w SIERPNIU.**

Wpłata drugiej raty może być dokonana w miesiącach wcześniejszych lub łącznie z pierwszą ratą — w styczniu.

Składki za ubezpieczenie budynków i zwierząt nie należących do gospodarstwa rolnego na terenie miast i osiedli są jednorazowe (cała należność za 1964 r. płatna w STYCZNIU).

Odszkodowanie za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu, Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłaca z funduszów powstałych ze składek za te ubezpieczenia i dlatego terminowe opłacenie składki zapewnia ubezpieczonym szybkie otrzymanie odszkodowania w wypadku szkody i w pełnej wysokości. Klęski jakie nawiedzają kraj, wyrządzają poważne szkody w budynkach, mieniu ruchomym, uprawach i zwierzętach. Straty wynoszą setki milionów złotych, toteż Państwowy Zakład Ubezpieczeń musi posiadać odpowiednie fundusze na terminową wypłatę odszkodowań. **W interesie więc ubezpieczonych, każdy powinien zapłacić w styczniu składkę przynamniej w wysokości 75 procent składki rocznej.**

Przypomina się, że do składek nie uiszczonych w terminie doliczane są dodatki za zwłokę, a w stosunku do zalegających z zapłatą składek będzie wdrożone postępowanie egzekucyjne, co powoduje także dodatkowe koszty.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń
k 41-1

ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Panu dr Biedzińskiemu, doktorom: Czarniawskiemu, Krawczukowi, Wojciechowskiemu, Baranowskiemu, za przeprowadzoną operację oraz pielęgniarkom salowym oddziału chirurgicznego Szpitala MSW, za troskliwą opiekę — składa podziękowanie pacjent Borys Maksymczuk. g 5262-1

Dr Gawrońskiemu, dr Żołądkowi, za pomyślnie przeprowadzoną operację i troskliwą opiekę w czasie choroby, jak również prof. Muślstowiczowi, dr Kozłowskiemu i pozostałemu personelowi Oddziału III i IV Szpitala Ginekologiczno-Położniczego — serdeczne podziękowanie składa J. Stankiewicz z rodziną. g 5265-1

Ordynatorowi oddziału wewnętrznego, pani dr Czesławie Pieńkowskiej, staszyłom: pani Bożenie Stec, panu Januszowi Kopowi oraz pielęgniarkom, salowym z Powiatowego Szpitala w Mońkach, za niezwykle dobrą opiekę — serdeczne podziękowanie składa Władysława Szumeka z mężem. p 5-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Wiadomość: Białystok, Sportowa 12 m. 5, po godz. 16. g 5241-1

Potrzebna dochodząca pomoc domowa do 5-letniego dziecka. Zgłaszać się w godz. 16—19: Białystok, Aleja 1 Maja 36 m. 6. g 5246-1

SPRZEDAŻ

„Warszawę" po małym przebiegu — sprzedam. Ełk, ul. Mazurska 53a. p 6-1

„Jaś"-48 — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Fornalskiej 2/A m. 47 — Jezierski. g 5222-1

Sypialnię jesion-orzech, biurko, kredens kuchenny, łóżka, szafeczki — sprzedam. Białystok, Wiktorii 3/a. g 5244-1

Saksofon „Tenor B" niemieckiej, nowy sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Poleska 1a/4 — Grabowska. g 5282-1

ZGUBY

Rzymski Jan zgubił dowód osobisty BCX 309415 wydany przez KP MO Suwałki i prawo jazdy nr 142363 wydane przez Wydział Komunikacji Sejny. p 1-1

Rzymski Jan zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Szepietowie. p 3-1

Grometowicz Piotr, zam. wieś Klejniki, pow. Hajnówka, zgubił świadectwo klasy siódmej. p 3-1

Madej Kazimierz zgubił legitymację szkolną nr 146 wydaną przez Technikum Przemysłowo-Pedagogiczne w Łomży. p 4-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną motocyklową AT 25—16 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Ełk. p 7-1

Sienkiewicz Józef zgubił kwit nr 86739 wydany przez Spółdzielnię Skup i Zwierząt Rzeźnych w Sokółce. p 8-1

Januszkiewicz Jan zgubił kwit nr 5300?7 na sumę 900 zł wystawiony przez GS Sokółka. p 9-1

PTHW w Białymstoku. Zgubiono dowód rejestracyjny samochodu AM 30—37. g 5240-1

Furta Tadeusz zgubił zezwolenie prowadzenia robót instalacji wod.-kan. nr 148 wydane 11. IV. 60 r. przez Wydział Przemysłu Prezydium MRN w Białymstoku. g 5242-1

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Różanymstoku unieważnia skradzione stemple szkoły o treści: „Państwowe Technikum Rolnicze w Różanymstoku pow. Dąbrowa Bl."; okrągły stempel z godłem „Państwowe Technikum Rolnicze w Różanymstoku"; mgr Henryk Szczepanowski". Państwowe Technikum Rolnicze w Różanymstoku Przyjęty do pracy dnia... podpis...", Państwowe Technikum Rolnicze w Różanymstoku zwolniony z pracy dnia... podpis...". pg 17-1

Cybulska Barbara zgubiła dowód osobisty wydany przez KP MO w Grajewie. pg 18-1

Sierocki Włodzimierz zgubił legitymację służbową nr 536. pg 18-1

Hrańska Walentyna zgubiła legitymację wydaną przez ZUS w Białymstoku. g 5260-1

Chludziński Tadeusz zgubił świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Janowie Kościelnej, pow. Wysokie Mazowieckie. p 1657-00

BZG L-1

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM W ZAKŁADACH z 29. XII. 1963 r. WYPŁACA

Tot. Piłkarski		Toto-Lotek	
13 trafień	— zł	6 trafień	— zł
12 „	— zł	5 + „	187.321 zł
11 „	27.135 zł	5 „	12.128 zł
10 „	1.993 zł	4 „	252 zł
		3 „	12 zł
końcówka banderoli 2418			k 71-1

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Pygmalion", godz. 19.

Kameralny — „Kwadratura koła" godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Zawrót głowy", prod. USA, nieprzymainy (od lat 16), godz. 10, 12.30, 15.15, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Wakacyjne przygody", prod. radz. (od lat 9), dod. — „Tak się kończy bajka", godz. 16.30; „Byłem Montgomerym", prod. ang. (od lat 12), dod. — „Rejs", godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Złote pisisko", prod. USA (od lat 7), godz. 10.30 i 13; „Pół żartem, pół serio", prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Wojna i pokój", prod. USA, kol. (od lat 12), godz. 15 i 19.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Montparnasse 1919", prod. franc.-włoskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Księga dżungli", prod. ang. (od lat 9), godz. 16, 18 i 20.

DDK Nowe Miasto — „Zerwany most", prod. pols. (od lat 14), dod. — „Śmierć czyha", godz. 17 i 19.

MUZEUM

Muzeum — nieczynne.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 5 — nieczynne.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 22.

Klub „Siedmiu" — ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny od godz. 16—22.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Taksówka do Tobruku"

„Zorza" w Ełku — „Wczorajszy wróg"

„Orzeł" w Ełku — „Trzy światy Gulliwera"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Przemnięte z wiatrem"

„Merkury" w Suwałkach — „Człowiek, który stchórzył"

„Milenium" w Łomży — „Pechowiec na prerii"

„Październik" w Łomży — „Nieznany zdrajca"

Zambrów — „Miłość i gniew"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. bieżą. wezwań 99, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 13 do 7.

Pogotowie MO — tel. 97.

Straż Pożarna — tel. 98.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.30 Aud. naukowa; 9.00 Melodie ludowe; 9.20 Koncert Ork. PR; 10.10 Public. międzynarodowa; 11.00 Fragm. książki Castilli; 12.45 Zespół Ludowy PR; 14.00 Proza Kabata; 15.10 Melodie filmowe; 15.30 Z życia Związku Radzieckiego; 16.35 Program młodzieżowy; 17.25 „Ziemia i ludzie"; 17.53 Fragm. pow. Odojewskiego; 18.00 „Koncert dnia"; 19.00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 20.30 Teatr Młodych; 21.13 Muzyka Webera; 21.30 Ork. Nocne; 22.15 Wiersze kubańskie.

PROGRAM II

7.00 Muzyka; 8.15 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 8.45 Muzyka Amerykl Południowej; 9.00 „Koncert dnia"; 10.00 Poranek literacko-muzyczny; 11.40 Aud. ekonomiczna; 12.15 Muzyka polska; 13.00 Ork. rozrywkowe; 13.45 Tańce i piosenki; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15.10 Dzieje muzyki chóralnej; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio-reklama; 16.58 „Ziemia, serdem bliska"; 17.01 Gra Poznańska Pietnastka Radiowa; 18.30 „Raport z Czerwonego Nagna" — rep.; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Aud. ekonomiczna; 19.45 Melodie taneczne; 20.13 S. Moniuszko. „Straszny dwór" — opera.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.00 TV Kurs Rolniczy; 16.45 „Na półkach księgarskich"; 16.55 Przygody różnych wiekrzątek" — film krótkom. (radz.); 17.05 Dla dzieci; 18.00 „Przygody dziwnego psa Huckleberry" — film dla dzieci; 18.30 P. K. F.; 18.40 „Młodzieżowy klub telewizyjny"; 19.20 „Snotkania z przyrodą" — progr. filmowy; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik. 20.30 „Wampir" — film z serii — „Alfred Hitchcock przedstawia"; 21.00 „Spadalinacja" — progr. public.; 21.30 „Kameralion" — progr. muzyczny. Wiadomości dziennika.

STANISŁAW LEM (10)

„NIEZWYCIĘŻONY"

POWIEŚĆ FANTASTYCZNO - NAUKOWA

Sunąc nisko, **rozwinęła się**, wysuniętym, kłębiastym ramieniem otoczyła miejsce lądowania i zawisła nieruchomo. Trwała tak jakiś czas. Kiedy słońce na dobre przechyliło się ku zachodowi, na pustynię zaczął z niej padać czarny deszcz.

WŚRÓD RUIN

„Niezwyciężony" osiadł na starannie wybranym miejscu, bez mała sześć kilometrów na północ od zewnętrznej granicy tak zwanego „miasta". Było je wcale nieźle widać ze sterowni. Wrażenie, że są to konstrukcje wzniesione sztucznie, było większe nawet, niż przy oglądaniu zdjęć satelitarnego fotoobserwatora. Kanciaste, przeważnie szersze u podstawy, niż u szczytu, niejednakowej wysokości, ciągnęły się na przestrzeni wielu kilometrów, czarniawe, miejscami lśniące metalicznie, ale nawet najsilniejsza luneta nie pozwalała rozróżnić szczegółów; wydawało się, że większość owych budowli jest dziurawa, jak rzeszoto.

Tym razem metaliczne podźwiękiwanie stygnących dysz jeszcze nie ustało, kiedy statek wysunął ze swego wnętrza pochylnię i rusztowanie dźwigu, otoczył się kręgiem energobotów, ale na tym nie poprzestał. W jednym miejscu, leżącym na wprost „miasta" (stojąc na poziomie gruntu, nie można go było dostrzec spoza niskich wzgórz), skoncentrowała się wewnątrz osłony energetycznej grupa pięciu pojazdów terenowych, do której dołączył dwa razy przeszło większy od nich, podobny do apokaliptycznego żuka o sinawych pokrywach, ruchomy miotacz antymaterii.

Dowódcą grupy operacyjnej był Rohan. Stał wyprostowany w pierwszym z pojazdów terenowych, w jego otwartej wieżyczce, czekając, kiedy na rozkaz, wydany z pokładu „Niezwyciężonego", otwarte zostanie przejście przez pole siłowe. Dwa inforoboty na dwu najbliższych wzgórzach wystrzeliły szereg niegasnących, zielonych flar, znakując drogę, i uformowana w podwójnym szyku, mała kolumna z pojazdem Rohana na czele ruszyła przed siebie.

Maszyna grały basami silników, fontanny piasku biły spod balonowych kół-olbrzymów, przodem, o dwieście metrów przed czołową terenówką, sunął, unosząc się nad powierzchnią gruntu, robot zwiadowczy, podobny do przypłaszczonego talerza z szybko drgającymi czułkami, a strumienie powietrza, które wyrzucał spod siebie, burzyły czuby wydm, że wyglądało, jakby, mijając je, wzniecał w nich niewidzialny ogień. Podniesiona pochodem kurzawa długo nie opadała w dość spokojnym powietrzu i po przejściu kolumny znaczyła jej ślad czerwonawą, kłębiastą smugą.

Cienie rzucane przez maszyny były coraz dłuższe; szło ku zachodowi. Kolumna ominęła leżący na jej drodze, prawie całkowicie zasypany krater i po dwudziestu minutach dotarła do skraju ruin. Tutaj szyk pochodu złamał się. Trzy bezludne pojazdy wysły na zewnątrz i zaświeciły ostro-błękitne światła na znak, że utworzyły lokalne pole siłowe. Dwie maszyny z ludźmi toczyły się wewnątrz ruchomej osłony. Pięćdziesiąt metrów za nimi posuwał się, krocząc na swoich piętrowych, ugiętych nogach, olbrzymi miotacz antymaterii. W pewnej chwili, po przekroczeniu zasypanego kłębowiska jakby poszarpanych lin metalowych, czy drutów, trzeba się było zatrzymać, bo jedna kończyna miotacza poprzez piasek zapadła się w głąb niewidzialnej szczeliny. Dwa Arktany zeskoczyły z pojazdu dowódcy i wysłuchawszy uwięzłego kolosa. Wtedy kolumna ruszyła dalej.

To, co nazwali miastem, w rzeczywistości ani trochę nie było podobne do żadnego z ziemskich osiedli. Zatopione na niewiadomą głębokość w ruchomych wydmach, stały ciemne masywy o najeżonych, niby szczotkowatych powierzchniach, niepodobne do niczego, co znały ludzkie oczy. Ich nie dające się nazwać kształty sięgały kilku pięter. Nie miały okien, drzwi, nawet ścian, jedne wyglądały jak pofałdowane i przenikające się w ogromnej

W skrócie

● W Zakopanem odbył się sylwestrowy bieg narciarski. Na jego starcie (dystans 12 km) stanęło 53 czołowych biegaczy — narciarzy Polski. Zwyciężył w dobrym stylu Budny (WKS), który zdecydowanie wyprzedził swoich konkurentów. Czas Budnego — 30.45,0. Dalsze miejsca zajęli: 2. Rysula (SNPTT) — 31.10,0, 3. Figura (Start), 4. Marek (Wł. Bielsko), 5. Jankowski (Start). Walkę narciarzy śledziło z dużym zainteresowaniem kilkanaście tysięcy widzów.

Olimpijska reprezentacja hokejowa Polski w pełni zrehabilitowała się w kolejnym meczu swego europejskiego tournee za porażkę w Cortinie. Na olimpijskim lodowisku w Innsbrucku Polacy grając ładnie i skutecznie zwyciężyli jedną z najsilniejszych drużyn klubowych Europy zach. Innsbrucker EV 7:3 (1:1, 3:1, 3:1).

■ W doskonałej formie znajdują się łyżwiarze USA. Na kolejnych zawodach w Colorado springs w biegu na 500 m kobiet zwyciężyła Ashworth — 44,4 przed Smith — 45,8, a na tym samym dystansie wśród mężczyzn triumfował Mc Dermott — 39,6 przed Disneyem — 40,1. Wynik Ashworth jest o 0,5 sek. lepszy od aktualnego rekordu świata, natomiast rezultat Mc Dermotta ustępuje rekordowi świata zaledwie o 0,1 sek. Wyniki amerykańskich łyżwiarzy nie będą jednak uznane, ponieważ zawody miały charakter nieoficjalny.

Zebranie piłkarzy Gwardii

5 bm. o godz. 17 w lokalu białostockiej Gwardii odbędzie się ważne zebranie piłkarzy — seniorów tego klubu.

Przed II-ligową batalią

Bokserzy Gwardii szlifują formę w Ełku

Meczem z Bronią Radom (12 bm. w Białymstoku) bokserzy naszej Gwardii zainaugurują II-ligowe występy. W celu jak najlepszego przygotowania drużyny do trudnych spotkań, Gwardia zorganizowała swoim pięściarzom zgrupowanie w Ełku. Obóz rozpoczyna się dziś i potrwa do 11 bm.

Ostatnio Gwardia doznała wzmocnienia Przeszli do niej Gałązka i Sosnowski z Jagiellonii. Pozyskano też boksera wagi ciężkiej, Pasińskiego z Carbo Gliwice. (ko)

PS. W Ełku przebywają również na zgrupowaniu juniorzy Białegostoku, którzy niebawem jako członkowie naszej nowej reprezentacji okręgu rozpoczną cykl spotkań międzywojewódzkich o puchar GKKFiT. Za nadesłane życzenia — dziekujemy. (ko)

W śniegach Karpacza

Od sześciu dni trenują w śniegach Karpacza najlepsi lekkoatleci naszego okręgu. W tym sporym zgrupowaniu większość stanowią zawodnicy Jagiellonii, którzy jak wiadomo walczyć będą o mistrzostwo II ligi. Zgrupowanie zorganizowane zostało dzięki pomocy WKKFiT.

Dzienis — 5 Gałązka — 10

W swoim noworocznym numerze „Przegląd Sportowy" ogłosił listę 100 najlepszych bokserów polskich w roku 1963 (po 10 w każdej wadze). Na liście tej znaleźli się dwaj białostoczanie. Dzienis został sklasyfikowany w wadze koguciej na 5 miejscu a „nowoupieczony" senior Gałązka w wadze muszej — na 10 miejscu.

Jaki będzie rok 1964?

Przewodniczący WKKFiT Czesław Łojko

Mamy już na kalendarzu datę 2 stycznia 1964 roku. Nie będzie to dla sportowców rok zwykły. Za 10 miesięcy najlepsi z całego świata staną na starcie Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Wcześniej, bo już za 27 dni zapłonie znicz olimpijski w Innsbrucku.

Rok 1964 jest podsumowaniem XX-lecia sportu w PRL. Jest też rokiem spartakiad 1000-lecia. A więc jest to rok na który czeka tysiące sportowców i rzesze kibiców.

Ale jak to bywa z końcem roku czynimy obrachunek, dokonujemy podsumowań i obliczeń tego co się nam udało zrobić i tego czego nie dokonaliśmy. Upraszczając sprawę przeprowadziliśmy mały ankietę. Po prostu zadaliśmy trzy pytania: Jak ocenia obywatel rok 1963? Jakie było największe wzruszenie sportowe w roku 1963? Jaki będzie rok 1964?

Mimo wielu trudności rok miniony oceniam za pozytywny. Wprawdzie nie mieliśmy za dużo sukcesów, ale trzeba wziąć pod uwagę sytuację, jaka panowała w naszym sporcie. Otóż na 230 zawodników czynnie uprawiających sport, przypada 1 instruktor lub trener. W takiej sytuacji trudno jest o wiele sukcesów. Niemniej jednak bokserzy Gwardii i lekkoatleci Jagiellonii potrafili awansować do II ligi. Znane są też wszystkim nazwiska Dołmatow, Gałązki i Fiodorowa. Rok olimpijski jest w kręgu zainteresowania wszystkich Polaków. Powołana została kadra, z której wyłoniona będzie reprezentacja Polski na Igrzyska. I chyba to jest sukcesem, że trójka białostoczan figuruje na listach kadry olimpijskiej. Również i w sporcie młodych możemy poszczycić się osiągnięciami. W trójboju „Świata Młodych" białostocka Szkoła nr 12 zajęła wśród chłopców 2 miejsce o w ogólnej punktacji 4.

Trudno jest jednak ominąć rzeczy mniej przyjemne. Nasze województwo posiada właściwie tylko jedną halę sportową z prawdziwego zdarzenia. Świadczy to o poważnym braku urządzeń sportowych, które są powodem, że sportowcy mimo talentu i ambicji nie osiągają wyników najlepszych.

Największe wzruszenie przeżyłem podczas meczu międzynarodowego w koszykówce mężczyzn AZS Białystok — Post Hanover. Do przerwy nasi byli wyraźnie gorsi. Nikt nie spodziewał się, że po przerwie potrafią zdobyć się na doskonałą grę, wielką ambicję i wygrać mecz z I-ligową drużyną NRF. A tak się stało.

Szczegółowy kalendarz jest już opracowany. Widnieje w nim pod pozycją Białystok sporo imprez międzynarodowych. Zapewne to urozmaici nie tylko sportowcom ale i wszystkim sympatykom rok 1964. Budżet WKKFiT nie jest mniejszy jak w roku ubiegłym, ale biorąc pod uwagę, że sport i turystyka dynamicznie się u nas rozwijają wysiłek nas wszystkich musi być większy. A zatem od nas wszystkich zależy, jak potrafimy gospodarować w nowym roku. Myślę, że wszyscy, na których spoczywa obowiązek popularyzacji sportu zdadzą doskonale egzamin i rok 1964 będzie jeszcze pomyślniejszy".

Prezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF Bogdan Załuski

Pocieszającym objawem jest poważny wzrost zainteresowania kulturą fizyczną. W roku ubiegłym zanotowaliśmy o 25 proc. więcej ludzi w porównaniu do roku 1962 uprawiających sport i turystykę wyłącznie dla przyjemności. Również poważnie wprosła ilość społecznych organizatorów najróżniejszych form uprawiania kultury fizycznej. Imprezy jak trójbój lekkoatletyczny oraz wszelkiego rodzaju rozgrywki w ramach spartakiad cieszyły się dużym powodzeniem. Ważne jest, że udział w nich brali ludzie, którzy wielokrotnie już byli „tatusiami" a nawet „dziadkami". To było nasze zadanie. Wypełniliśmy je dobrze.

Jeżeli chodzi o moje osobiste przeżycie to naprawdę byłem zachwycony wielobojem ogniskowym, zorganizowanym przez Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych w Olecku. Nie było tam emocji, jaką przeżywają kibice na wielkich imprezach. Ale ambicja, walka o pierwsze miejsce mogła zaimponować wszystkim. Należy podkreślić, że na trybunach zasiadło sporo ludzi, którzy mimo, że oglądali zmagania nie na poziomie wyczynowym, przeżyli dużo emocji, wykazując to w gorących oklaskach.

Sądząc po wielu zebraniach przeprowadzonych w w ogniskach związkowych i statutowych TKKF oraz w wielu zakładach pracy (na zebraniach załóg), śmiem twierdzić, że rok 1964 na pewno obejmie większym zasięgiem ludzi, którzy zechcą po pracy odpocząć w formie różnego rodzaju rozrywek sportowych.

Sympatyk sportu w Ełku Jan Gierus

Przeżyłem wiele emocji sportowych. Oczywiście, myśle o naszych piłkarzach, którzy (pomijam przykrą aferę) walczyli z powodzeniem z drużynami ubiegającymi się o awans do II ligi. Obojętne jest, kto będzie pierwszym II-ligowcem w piłce nożnej. Osobiście chciałbym żeby to była drużyna z Ełku. To jest moim marzeniem. Niemniej jednak życzyłbym wszystkim czołowym drużynom na Białostocczyźnie tego awansu. Uważam, że rok 1963 był rokiem, który wiele nowego wniósł do sportu. W dalszym ciągu mowa o Ełku. Dorobiliśmy się drużyny bokserskiej, koszykówki, siatkówki. A co jest najważniejsze, że wreszcie rozpoczeto u nas budowę stadionu.

Wszystkie osobiste emocje przeżyłem na meczach piłkarskich gdy Mazur grał o wejście do II ligi. Były one naprawdę przyjemne, bo na swoim boisku piłkarze nasi przeważnie potrafili wygrywać.

Wydaje mi się, że sukcesów, jakie odniósł sport białostocki w roku 1963 było dużo. W dalszym ciągu muszą one trwać. A więc będą nowe emocje. Jeżeli akcja „wspólnymi siłami" obejmie poza boksem inne dyscypliny sportowe, to na pewno Białostocczyzna przestanie być „ubogim krewnym".

Zebrał (Let)

Ogłoszenia drobne

Włókniarz Białystok ogłasza zaciąg do sekcji piłki ręcznej. Szczypiorniści muszą jednak podpisać umowę, że wywalczą I ligę w ciągu 2 lat. Jeśli tego warunku nie dopełnią, sekcja zostanie rozwiązana.

Zarząd Klubu Włókniarz

Podajemy do wiadomości, że chętni sportowcy będą również w 1964 roku obsługiwani w naszych barach i restauracjach poza kolejnością. Za ich kondycję i inne następstwa odpowiedzialności nie ponosimy.

Kierownicy Białostockich Zakładów Gastronomicznych i barów

Gospodarz Stadionu im. J. Kusocińskiego przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kotary — niewidki wokół obiektu. W ten sposób (dzięki zasłonie) jak obliczył jeden ze znanych finansistów, kasa po każdym meczu wzbogaci się o 50 procent.

Gospodarz Stadionu im. J. Kusocińskiego

Poszukuję odważnych wśród białostoczan.

Skocznia narciarska w Goldapi

Pilnie poszukujemy eliksiru ewentualnie zastrzyku młodości.

Siatkarze Gwardii

Wierzymy, że wbrew akcji „wspólnymi siłami" wejdziemy do II ligi lekkoatletycznej.

Optymiści z Podlasia

Zawiadamiamy wszystkie zespoły estradowe w Polsce tej miary co New Orleans Stompers, że Hala Jagiellonii stoi dla nich zawsze otworem.

Kierownictwo Hali Jagiellonii

Jestem stanowczo oburzona, że już rok czasu leżę odłogiem i w dalszym ciągu jestem niezdatna do użytku.

Bieżnia Stadionu im. J. Kusocińskiego w Białymstoku

Sprzedajemy recepty ca 15 tys. zł jak wywalczyć awans do II ligi.

Piłkarz Mazura Ełk.

Bilans sportu wyczynowego

Nie było źle, ale...

Gdyby mnie ktoś zapytał — co uważam za największe osiągnięcie białostockiego sportu w 1963 roku odpowiedziałbym: „starania czynione w kierunku montowania silnych, reprezentacyjnych drużyn wyczynowych, czyli wcielanie w życie akcji „wspólnymi siłami" oraz zaliczenie Dołmatow — Kuźmińskiej, Gałązki i Fiodorowa w poczet członków kadry olimpijskiej.

To pierwsze — moim zdaniem — priorytetowe zjawisko wymaga szerszego omówienia.

Różne są recepty na poprawę sytuacji w sporcie wyczynowym. Te stosowane w poprzednich latach nie przyniosły białostockiemu sportowi oczekiwanych rezultatów. Ciągle dreptaliśmy w miejscu, o wiele częściej bito nas niż my innych. Dlatego, podobnie jak niektórzy trzeźwo myślący działacze, uważaliśmy, że dobrze pojęty interes białostockiego sportu wymagał i wymaga jednoczenia sił. Forowania, wzmacniania tej drużyny, która miała i ma aktualnie największe szanse awansu do ligi państwowej.

Jan Gałązka

W ubiegłym roku ku ogromnemu zadowoleniu rzeszy kibiców, dzięki wzmocnieniu kilkoma bokserami Jagiellonii, drużyna bokserska Gwardii Białystok awansowała po pięknej serii samych zwycięstw do II ligi pięściarskiej. Za 10 dni Gwardia rozpocznie mistrzowskie boje w tej klasie państwowej. I rozpocznie je nie bez szans na zajęcie wysokiej lokaty, gdyż szeregi zespołu zasilili ostotnio bardzo dobrzy bokserzy Jagiellonii Gałązka i Sosnowski. Z „paczką", jaką dysponuje obecnie trener Kopczyński, można zajść daleko.

Polityka „wspólnymi" siłami" wymaga pełnej konsekwencji, wymaga „wzięcia na warsztat" wszystkich tych dyscyplin sportu, w których mamy szanse wypłynięcia na szersze wody krajowe.

Niestety, z tą pełną konsekwencją 1963 roku nie wyszło. Mamy przede wszystkim na myśli lekkoatletykę. Tak się złożyło, że lekkoatleci Jagiellonii własnymi siłami zdołali awansować do II ligi. Uważamy, jednak, że przy zasileniu zespołu kilkoma czołowymi lekkoatletami Podlasia i AZS, Jagiellonia byłaby w stanie osiągnąć taką ilość punktów, jaką gromadzą czołowe drużyny II ligi. Co znaczyłoby to w perspektywie tegorocznych występów Jagiellonii, wszyscy dobrze wiemy. Zmontowania jednej reprezentacyjnej drużyny domagali się na walnym zebraniu swojego okręgowego związku ping - pongiści. O mocnej drużynie wspomina się coraz częściej w światku piłkarskim.

Pragniemy, aby w bieżącym roku postawiono nad tymi sprawami zdecydowaną kropkę nad i. Rozpoczęte pomyślnie dzieło wymaga — powtarzamy — pełnej konsekwencji. Dla dobra wysokokwalifikowanego sportu Białostocczyzny. Gdzie indziej zrobiono to o wiele wcześniej.

Podsumowując dorobek białostockich sportowców trzeba na pierwszy plan wybić liczne sukcesy BOKSERÓW. Najbardziej znamienne są tu następujące osiągnięcia: awans Gwadrii do II ligi, zajęcie przez reprezentację okręgu juniorów III miejsca w kraju (Puchar GKKFiT), mistrzowstwo Polski juniorów Gałązki w wadze muszej, wicemistrzostwo Polski juniorów Zwitka w wadze papierowej, udany występ białostockich seniorów na indywidualnych mistrzostwach Polski (5 białostoczan awansowało do ćwierćfinałów, a Dzienis i Borowski zdołali wejść do półfinałów). Gałązka reprezentował dwukrotnie barwy

Ewa Dołmatow - Kuźmińska

Polski (raz w I reprezentacji juniorów i raz w II reprezentacji seniorów) i powołany został do kadry olimpijskiej. Powstała sekcja przy Mazurze w Ełku. W dalszej kolejności idą: KOLARZE (okręgowi białostockiemu przyznano I miejsce w Polsce za kolarskie postępy, Fiodorow awansował dzięki kilku dobrym lokatom w wyścigach ogólnopolskich do kadry olimpijskiej. Krupkowski zdobył tytuł mistrza Polski LZS w III licencji, a Dawidowski tytuł wicemistrza Polski LZS w III licencji); LEKKOATLECI (Jagiellonia wywalczyła II ligę, zawodnicy Podlasia zajęli szereg czołowych miejsc w mistrzostwach zrzeszenia LZS); SZERMIERZE (trzej młodzi muszkieterowie Jagiellonii Pręgowski, Bielecki i Kopczyński należą do czołówki polskich juniorów — szablistów); DŻUDOWCY (4 miejsce drużyny juniorów Jagiellonii w Polsce).

Oddzielnego potraktowania wymagają niektóre inne dyscypliny sportowe.

Wysoką rangę pozyskał sobie w Polsce Aeroklub Białostocki za całokształt działalności. Pilot szybowcowy naszego Aeroklubu, Sienkiewicz zdobył złotą odznakę szybowcową z 3 diamentami a nasza załoga Sinica — Łukaszewicz zajęła w samolotowych mistrzostwach Polski 4 miejsce. Siatkówkę (kiedyś bardzo silną), koszykówkę, a szczególnie piłkę nożną mamy słabą w skali ogólnopolskiej. To samo dotyczy ping-ponga, tenisa ziemnego, podnoszenia ciężarów i szczypiorniaka. Nie znaczy to oczywiście, że w niektórych z tych dyscylin nie stać nas na awans. Np. piłkarze Mazura Ełk udowodnili, że nasze zespoły piłkarskie stać, przy właściwej usilnej pracy treningowej na nawiązanie równorzędnej walki z mistrzami III lig innych okręgów.

W siatkówce bryluje Dołmatow-Kuźmińska. Zawodniczka ta wchodziła w skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w Bukareszcie, gdzie Polki wywalczyły wicemistrzostwo starego kontynentu. Dołmatow-Kuźmińska jest członkinią kadry olimpijskiej.

Mieliśmy w minionym roku szereg bardzo poważnych imprez ogólnopolskich. Międzypaństwowy mecz siatkówki kobiet Polska II — Węgry I, mecz bokserski juniorów Polska — NRD, mecz piłkarski juniorów Polska — Rumunia, indywidualne mistrzostwa Polski, w tenisie stołowym, samolotowe mistrzostwa Polski, mistrzostwa Polski w tenisie ziemdowe zawody hippiczne, koszykówki i siatkówki, szermiercze turnieje Jagiellonii, ogólnopolski wyścig kolarski LZS o „Złote Koło", igrzyska akademickie Akademii Medycznych, w których nasza białostocka AM

Mikołaj Fiodorow

obroniła Puchar Ministro Zdrowia — oto najważniejsze z nich. Oby bieżący rok i następne lata były dla naszego okręgu tak obfite.

Oceniając miniony rok nie sposób nie wspomnieć o wielu jeszcze niedomaganiach naszego ruchu sportowego.

Największą bolączkę stanowi wielki brak kadry trenersko - instruktorskiej. Brak nam też dostatecznej ilości aktywu społecznego, działaczy do pracy w klubach i związkach sportowych. Brak nam obiektów i urządzeń. Wiele naszych klubów nie ma mocnych podwalin organizacyjnych, ledwo wiąże koniec z końcem.

Sprzętu sportowego (w sprzedaży) można u nas szukać ze świeczką. Aby go zdobyć trzeba jeździć po Polsce i wydawać na delegacje pieniądze. Czy nie ma u nas możliwości produkowania sprzętu dla niektórych dyscyplin sportowych? Na pewno takie możliwości są. Spółdzielczość pracy musi jednak o to się zatroszczyć. Mamy naturalne warunki do rozwoju sportu pływackiego i sportów wodnych. Jakoś bardzo opornie idzie nam z ich rozruszaniem. Pod tym względem jesteśmy szokującym in minus kopciuszkiem w Polsce.

Wkraczamy w nowy rok. Rok XX-lecia PRL, Centrali Spartakiady i Igrzysk Olimpijskich. Wkraczamy zatem w rok trudny, pełen nowych zadań. Mamy nadzieję, że w nadchodzących miesiącach nasi sportowcy i działacze zanotują na swoim koncie nie zmniejsze niż w 1963 roku sukcesy, czego im ze swej strony gorąco życzymy.

Paweł Kowalski